Arkusz I.

Nr 63. Dnia 16 marca. Sobota. Dnia 4 (16) marca 1878 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.**

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.**

Dziś: Ś. Juljanny Panny Męczenniczki.
Jutro: ŚŚ. Gertrudy P. i Patrycjusza B.
Poniedziałek: Ś. Gabryela Archanioła.
Wtorek: Ś. *Józefa Oblubieńca N. M. P.*

Wschód słońca o godzinie 6 minut 14
Zachód „ 6 „ 4
Długość dnia godzin 11 minut 50
Przybyło „ „ 4 „ 4

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: ŚŚ. Archippa i Eufemji P.
Czwartek: Ś. Benedykta Opata.
Piątek: ŚŚ. Pawła B. i Oktawiana.
Sobota: Ś. Katarzyny Królowej Szwedzkiej.

— W dniu wczorajszym odbywały się jednocześnie w dwóch świątyniach Pańskich nabożeństwa pasyjne, a mianowicie w kościołach: św. Anny i św. Jacka.

W pierwszym słowo Boże wygłaszał JX. Jankowski, zarządzający tymże kościołem, a w drugim JX. Wróblewski, wikarjusz miejscowy.

Tak jedna jak i druga świątynia, mimo swej obszerności, przepełnione były pobożnymi, pragnącemi rozważać w żałosnych hymnach boleść i mękę Chrystusową. Solenne procesje i błogosławieństwo udzielone obecnym Najświętszym Sakramentem zakończyły nabożeństwa.

W kościele zaś św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, odbywały się w dniu wczorajszym po drugi raz z kolei Stacje Męki Pańskiej, w czasie których rozważano drogę Krzyżową Zbawiciela postępującego na górę Golgota. I tu zgromadzili się liczni pobożni, którym przewodniczył JX. Wojciech Jackowski, kapłan miejscowy, a na zakończenie podawał obecnym relikwje krzyża św. do ucałowania.

W dniu dzisiejszym odbywają się pasje w kościołach: Opieki św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu wprost ulicy Królewskiej i św. Kazimierza na Nowem-Mieście.

W dniu jutrzejszym zaś odbywać się będą pasyjne nabożeństwa z kazaniami i procesjami przed wystawionym Najświętszym Sakramentem, z wyjątkiem katedralnego, (w którym odbywa się pasja we czwartek), we wszystkich świątyniach parafialnych, oraz w kościołach: świętego Andrzeja przy placu Teatralnym (pp. kanoniczek), św. Marcina przy ulicy Piwnej, Matki Boskiej Łaskawej przy ulicy Ś-to-Jańskiej, w kościołku warszawskiego Towarzystwa dobroczynności na Krakowskiem-Przedmieściu, Loretańskim na Pradze, powązkowskim, czerniakowskim i na Woli.

W kościele św. Ducha wprost ulicy Mostowej, odbywać się będzie jutro nabożeństwo pasyjne w języku niemieckim, a w poniedziałek w polskim. W pierwszym wygłosi słowo Boże JX. Chełmicki, rektor tejże świątyni, a w drugim JX. Walichnowski, wikarjusz kościoła Panny Marji na Nowem-Mieście.

— Ewangelja święta na niedzielę jutrzejszą, zwaną *Suchą*, zapisaną jest u Mateusza św. w rozdziale 17-tym: „O przemienieniu Chrystusa Pana“.

— W przyszły wtorek dnia 19-go b. m., jako w uroczystość Ś-go Józefa, odbędzie się solenne nabożeństwo w kościele archikatedralnym i metropolitalnym Ś-go Jana, o godzinie 11-tej, w czasie którego artyści opery i konserwatorjum muzycznego, oraz chóry i orkiestra pod kierunkiem dyrektora Apolinarego Kątskiego, wykonają ustępy religijne Gounoda, Schuberta, J. Brzowskiego i Apolinarego Kątskiego.

Solowe partje będą odśpiewane przez panią Womperską, pannę Potopowiczównę, pp. Franciszka Cieślewskiego i Wasilewskiego.

Pierwszy też raz nowy i piękny organ sprowadzony z zagranicy, którego poświęcenie odbędzie się przed rozpoczęciem nabożeństwa, zabrzmi w tej świątyni Pańskiej ku czci i chwale Bożej, na którym prócz miejscowego organisty p. Śliwińskiego, odegra ustępy zasłużony nasz mistrz p. Freyer.

— W przyszły też wtorek, jako w uroczystość Ś-go Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny, w kościele Opieki Ś-go Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej). odprawionem zostanie uroczyste dopołudniowe Nabożeństwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, na intencję matek chrześcijańskich, oraz doroczna Wotywa stowarzyszenia czeladzi stolarskich, przed ołtarzem tegoż Ś-go ich Patrona.

NAJWYŻSZY DYPLOM.

Do Naszego jenerał-adjutanta, Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu i Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza.

W nagrodę odznaczającej się waleczności i przykładnych rozporządzeń, okazanych przez Was przez cały czas dowodzenia oddziałem ruszczuckim, od 25 czerwca 1877 do 1-go lutego 1878 r. i zwłaszcza przy odpieraniu niejednokrotnych usiłowań nieprzyjaciela przełamania linji obronnej, powierzonej Waszej pieczy, Najmiłościwiej udzielamy Wam szablę złotą, ozdobioną brylantami, z napisem: „Za odznaczające się dowodzenie oddziałem ruszczuckim,“ którą załączając przy niniejszem, pozostajemy dla Was Cesarską łaską Naszą życzliwymi.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

„ALEXANDER.“

W St. Petersburgu.
26 lutego 1878 roku. (Dz. W.).

— Przez Najwyższy dyplom z 19-go lutegr r. b., Najmiłościwiej mianowany został kawalerem orderu św. apostołom równego księcia Włodzimierza klasy 1-ej, jenerał jazdy, senator, opiekun honorowy rady opiekuńczej zakładów Cesarzowej Marji, książę Michał Urusow. (Dz. W.).

— Przez rozkaz w wydziale ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 27 lutego r. b.

Przeniesiony, starszy buchalter kasy gubernialnej warszawskiej, radca honorowy Preobrażeński — do warszawskiego komitetu cenzury, na młodszego inspektora do dozoru nad drukarniami, litografjami i innemi podobnemi zakładami i nad handlem księgarskim w Warszawie (od 15-go lutego 1878 roku. (Dz. W.).

Kwestje sanitarne.

X.

Ospa.

II.

Co do środków leczniczych, to dzisiejsza medycyna nie posiada ani takich, któreby przeszkodziły rozwinięciu się choroby, ani takich, któreby wpłynęły na zmniejszenie się wysypki, lub zapobiegły formowaniu się blizn ospowych. Cała działalność medyczna, przy ospie z biegiem prawidłowym, ogranicza się na racjonalnem djetetycznem postępowaniu. Jeżeli zaś do ospy dołączyły się inne choroby lub jeżeli takowe powstały pod jej wpływem, wówczas dopiero lecznicze działanie skierowywa się na towarzyszące ospie przypadłości.

Chorych umieścić należy w pokoju większym, suchym, średnio ocieplanym, z zapuszczonemi roletami, gdyż jak to wskazano wyżej, ospa często rozwija się na błonach śluzowych powiek, w skutek czego światło pobudza łzawienie i robi nieprzyjemne wrażenie dla wzroku. Za napój dawać można płyny lekko kwaskowate, jak wodę z cytryną lub z winem, albo z dodatkiem kwasów mineralnych.

Przy wysokiej gorączce połączonej z silnem świerzbieniem skóry i uczuciem w niej mocnego palenia, przynoszącemi ulgę, okazały się smarowania całego ciała sadłem, niektórzy zaś lekarze niemieccy zachwalają w podobnych wypadkach chłodne kąpiele lub owijania mokremi i chłodnemi prześcieradłami.

Wyobrażam sobie, jak wielka liczba czytelników, a jeszcze większa czytelniczek, zgorszoną zostanie, doszedłszy do miejsca, gdzie jest mowa o kąpielach i owijaniach chłodnych.

Środek ten jest rzeczywiście u nas dotąd mało używany, lecz dla tego tylko, że przesąd przeciwko niemu jest zbyt rozpowszechniony, i że publika nie chce pogodzić się z tym naturalnym faktem, że wysoka temperatura ciała najprędzej w ten sposób zniżoną być może.

Mówiąc o tej kwestji, winienem zwrócić uwagę i na tę okoliczność, że publiczność często bardzo, o ile do jakiegoś środka niesłusznie i niekorzystnie uprzedza się, o tyle znów innym środkom nadaje uniwersalne

KRONIKA TYGODNIOWA.

(Dokończenie. — Patrz Nr 62.)

Czytelnicy już wiedzą o tem, że woda i powietrze są artykułami, nie dziennikarskiemi wprawdzie, lecz nie mniej do życia potrzebnemi. Wiadomo też, że są całe grupy chorób usuwanych przez świeże powietrze i dobrą wodę, o czem więcej powiedziećby mogły osoby wyjeżdzające do rozmaitych *badów*,—tudzież naodwrót, że zła woda i złe powietrze trują, przyprawiają o choroby, a nawet zabijają, już nie jakieś tam charłackie jednostki, ale tysiące osób zdrowych i silnych.

Z tych powodów uczeni starają się zbadać wodę większych miast i powietrze większych budowli np. szpitali. szkół, koszar, więzień. Taka woda, w której jest nadmiar kwasu azotowego, chloru, szczątek organicznych, albo zbyt mało wapna, — takie powietrze w którem znajduje się zbyt wiele kwasu węglanego, bez którego swoją drogą piwo traci na wartości wewnętrznej, są licha warte oboje.

W sławnem mieście Warszawie, które cieszy się wielką liczbą pięknych kobiet i pożałowania godnych studzien, badaniem chemicznem wody zajmowali się w ostatnich czasach pp. Wejnberg, Leppert i Mendelejew. Powietrze zaś zawarte w budowlach, a głównie w szkołach, umyślił poznać bliżej p. J. J. Boguski, były asystent przy katedrze chemji w uniwersytecie petersburskim.

Opiekunowie instytucji zwanej „Przytuliskiem,“ z ostatniej zabawy urządzonej przez siebie wiedzieć powinni, że ludzie przez oddychanie zabierają nieustannie tak nazywający się *tlen* z powietrza, któremu w zamian oddają kwas węglany. Z tego powodu gdybyśmy w izbie szczelnie zamkniętej umieścili pewną liczbę osób, wówczas po upływie kilku godzin indywidua te poczęłyby się dusić własnym oddechem.

W zwykłych wypadkach omdlenie albo śmierć następują rzadko, częściej jednak siedząc w teatrze lub przepełnionej sali, czujemy znużenie i zawrót głowy, pierwsze objawy zatrucia. Ci zaś (np. uczniowie szkół, więźniowie i t. d.), którzy codzień przez kilka godzin znajdują się w lokalach źle przewiewanych, cierpią na bezkrwistość, mają wygląd mizerny i nader łatwo ulegają rozmaitym chorobom a przedewszystkiem suchotom.

Dla usunięcia zatrutego powietrza z sal szkolnych potrzeba dwu operacji: naprzód godzi się zbadać w jakim stopniu powietrze jest zatrute? a powtóre—wprawić odpowiednie potrzebie wentylatory. P. Boguski chciał wyświadczyć, notabene *darmo*, pierwszą z tych usług warszawskim szkołom, pozostawiając drugą czynność zwierzchnikom instytucji i inżynierom.

Zdawałoby się, że poczciwa chęć młodego chemika zostanie należycie uwzględnioną. Istotnie zwierzchnicy paru szkół rządowych z chęcią przyjęli ofiarę p. B., lecz zwierzchnik prywatnej pensji męzkiej, w której p. B. był nauczycielem, nietylko na analizę w swoim zakładzie nie pozwolił, lecz nadto po dość ożywionej rozmowie uwolnił apostoła świeżego powietrza od pełnionych obowiązków.

Zwierzchnik ów musi być fanatycznym czcicielem prawa własności, skoro nawet dla pożytku swego inwentarza nie pozwolił zabrać ze szkoły kilkudziesięciu kwart zepsutego powietrza, które zwykliśmy drzwiami i oknami wypędzać.

Z tem wszystkiem, wypadek ten ponure rzuca światło na zasoby realnych wiadomości niektórych pedagogów warszawskich, a co gorsza, podaje w podejrzenie dbałość o zdrowie dzieciaków powierzonych ich opiece.

Za czasów Twardowskiego, chemiczne praktyki karane bywały stosem, jako złośliwe czarnoksięztwo. Wiek nasz jest o tyle postępowy, że z powodu oszczędności drzewa — chemików nie pali, lecz odrzuca ich propozycje, a o ile się da i ich samych. W owych też czasach wołano: „niech zginie świat, byle została sprawiedliwość!“ dziś zaś mówi się tylko: „niech marnieją dzieci w zaduchu, bylem ja nie stracił należących do mnie 10 kwart zepsutego powietrza!“

Rodzice jednak, którzy mieliby by ochotę zarzucić coś tak pojmowanemu prawu własności, niech pocieszają się tem, że blade i wymokłe twarze ich chłopców są dowodem istnienia w szkole praktycznych wykładów ekonomji czy ekonomiki.

A więc—górą domorośli ekonomiści i obawiający się wentylatorów, pedagogowie!

Nie zbyt dawno odrobiona na dochód Przytuliska „zabawa dziecinna“, o ile z jednej strony jest dowodem zacnego serca i wielkiej wytrwałości głównej

znaczenie i stosuje je, lub chciałaby je stosować do wszystkich chorób lub do wszystkich wypadków danej choroby. Zdaje się, że niewłaściwość taka nie potrzebuje dowodzenia.

Wspomniawszy o użyciu kąpieli chłodnych, daleki jestem myślą od tego, aby środek ten stosować we wszystkich wypadkach, t. j. aby każdego chorującego na ospę zanurzać po parę razy dziennie w zimną wodę. Chciałem przez to wyrazić tylko myśl, że są okoliczności, przy których kąpiele zimne mogą oddawać ważne usługi, a zarazem oswoić trochę ogół z tym ważnym środkiem.

W perjodzie formowania się strupów, ciepłe wanny i smarowania sadłem sprzyjają odpadaniu strupów.

Oprócz ospy prawdziwej, o której dotąd była mowa, mamy jeszcze inną ospę, tak zwaną „fałszywą czyli wietrzną," która jest równie jak pierwsza epidemiczna, zaraźliwą i również rozwija się pod wpływem właściwego zarazka, zwanego kontagium; lecz która z ospą prawdziwą ma tylko tę wspólność, że przedstawia wysypkę do niej podobną.

Występuje ona zwykle bez objawów zapowiednich, lub takowe są bardzo słabo wyrażone i czas ich trwania jest znacznie krótszy jak przy ospie prawdziwej.

Wysypka występuje tu prawie zawsze nagle, tak, że do zupełnego rozwoju wysypki potrzeba zaledwie kilkunastu godzin. Pojedyncze pęcherzyki są wielkości konopnego lub soczewicowego ziarna, otoczone wązkim czerwonym paskiem i zawierają w sobie przezroczysty, niekiedy zaś mętnawy płyn. W wyjątkowych tylko razach pęcherzyki są większe i wypełnione ropiastą zawartością.

Uformowane ospowe pęcherzyki trwają 2, 3 do 4 dni, potem wysychają, formując żółtawe lub żółtobure strupki, które po upływie kilku dni odpadają, nie pozostawiając na skórze żadnych śladów, albo tylko bardzo małe, z czasem niknące zupełnie.

Wysypka występuje na tułowiu, a mianowicie na części grzbietowej, zkąd szybko przechodzi na twarz, kończyny i na część głowy pokrytą włosami. Wielkość pęcherzyków nie jest jednakowa, a to z powodu, że gdy jedne zaczynają się pokrywać strupkami, inne dopiero się formują.

W ciągu całego biegu choroby, temperatura zaledwie przechodzi normalną i w rzadkich tylko wypadkach dochodzi do 40 stopni. Gorączka ma miejsce do wystąpienia wysypki, po ukazaniu się której znika.

Ospa wietrzna rozwijać się może przy innych chorobach, co wpływać naturalnie może na jej bieg, lecz sama następstw żadnych nie daje i uważaną być winna za chorobę bardzo łagodną.

Atakować ona może dzieci każdego wieku; lecz najczęstszą jest między 2 a 7 rokiem ich życia.

Ponieważ ospa prawdziwa nie ma nic wspólnego z fałszywą, dla tego też jedna drugiej nie zastępuje, t. j. ospa wietrzna nie zabezpiecza od możności rozwinięcia się prawdziwej, jak to niektórzy mniemają, lecz przeciwnie jest nawet pewna dążność do rozwijania się ospy prawdziwej, wkrótce po przebytej ospie wietrznej.

Szczepienie ospy krowiej lub limfy, wziętej z pęcherzyków od ludzi, nie zabezpiecza od ospy fałszywej, która kilka razy może się rozwijać u tychże samych osobników.

Zwykle przebieg tej choroby jest łagodny i niewymagający żadnego leczenia, w wypadkach zaś lekkiej gorączki dawać należy za napój wodę z cytryną lub sokami owocowemi i baczyć aby wypróżnienia były w porządku.

Przedstawiwszy przebieg obu form ospy, uważam za stosowne zrobić tu choćby krótką wzmiankę o szczepieniu.

Sto lat już dobiega końca jak we wszystkich ucywilizowanych krajach, szczepienie ospy stało się bezpośrednio lub pośrednio obowiązującem, a jakkolwiek nie zabezpiecza ono od możności zarażenia się ospą, to w każdym razie szczepienie osłabia i modyfikuje siłę procesu chorobowego; a tym sposobem zmniejsza śmiertelność.

Szczepienie odbywa się albo za pośrednictwem limfy wziętej z krost ospowych rozwiniętych na wymieniu krowy, albo też za pośrednictwem limfy wziętej z krost od człowieka.

Najpewniejszy rezultat szczepienia jest wówczas, gdy limfę przenosi się z człowieka na człowieka. W tym celu na każdej ręce robi się po dwa lub trzy nakłucia, w które wprowadza się na ten cel przygotowaną limfę. Na drugi lub trzeci dzień na miejscu nakłuć powstaje nieznaczny obrzęk, a na czwarty lub piąty mały czerwony guziczek, który następnie zamienia się w pęcherzyk, ten znów w krostę pokrywającą się strupem, t. j. ospa zaszczepiona przebiera wszystkie te fazy, jakie mają miejsce z pojedyńczym pęcherzykiem przy rozwoju ospy naturalnej.

Na 7, 8 lub 9-ty dzień po szczepieniu, kiedy zawartość pęcherzyków zmienia się na ropę, powstaje zwykle gorączka z jej następstwami; znaczne palenie i świerzbienie w miejscach nakłuć. Dla zmniejszenia tego przykrego objawu należy kilka razy na dzień smarować miejsca obrzęknięte oliwą lub innym tłuszczem, a niespokojnym dzieciom lekkim bandażem przewiązywać rączki.

W czasie szczepienia, dzieci powinny być zupełnie zdrowe; czas najwłaściwszy do szczepienia są miesiące letnie, lecz w czasie epidemji każda pora jest dobrą. W skutek szczepienia mogą się rozwijać różne wysypki, już to z powodu szczególnej wrażliwości skóry, już to że dzieci są skrofuliczne albo nakoniec w skutek tego, że zaszczepiona ospa pochodziła z syfilitycznego dziecka.

Życzeniem wszystkich rodziców jest, aby ich dzieciom była szczepiona ospa dobra, t. j. pochodząca ze zdrowych dzieci. Wymaganie to bardzo słuszne. W interesie zatem i swoich i cudzych dzieci, tam gdzie dziecko i rodzice są zdrowi, nietylko nie należy stawiać przeszkody do zebrania ospy, lecz przeciwnie domagać się tego, a nie pozwolić zbierać wówczas, jeżeli poczuwają się rodzice do pewnych chorób przebytych w przeszłości.

Dr *Fran. Orłowski.*

NASI ORGANIŚCI
NA
WYSTAWIE PARYZKIEJ.

Czy organiści nasi mogą przyjąć udział w mającej się odbyć wystawie paryzkiej?

Pytanie to stawiamy wszystkim muzykom naszym. Niech w poruszonej obecnie przez p. Każyńskiego kwestji popisu organistów polskich na wystawie, objawią swe zdanie, czy w istocie możebną jest do wykonania tak zaszczytna dla nas propozycja?

Że organiści nasi z radością przyjęli tę wiadomość, nie ulega wątpliwości; ale, że nie mają po co jechać, to także rzecz pewna, a zarazem bardzo smutna. Pozwólcie panowie wytłómaczyć się jasno, a wtedy osądzicie, czy słuszną jest moja uwaga.

Najprzód dowiedzmy się czego na wystawie od nas żądają? Oto: *oryginalnych kompozycji polskich na organy.* A my właśnie takich nie mamy. I jeżeli Moniuszko, Elsner, Kurpiński, Nidecki, Dobrzyński, Krogulski i inni pisali, to nie specjalnie na organy, lecz na chóry, lub też śpiewy solowe, duety, tercety etc. Organ zaś podrzędną ma tu rolę i dla tego chcąc otwory te zaprodukować na wystawie, wypadałoby oprócz organisty, zabrać jednocześnie komplet śpiewający, co jest niemożebnem, bo zbyt kosztownem. Albo też trzebaby poszukać takiego organisty, któryby mógł dobrze grać i pięknie śpiewać, co także jest trudnem i w takim razie odznaczyłby się głównie jako śpiewak, bo jak się wyżej rzekło, organ tylko prowadzi śpiew.

Jeżeliby bowiem o same śpiewy chodziło, to znajdujący się w operze paryzkiej artyści polscy, cieszący się powodzeniem i sławą, mogliby lepiej niż organiści śpiewem polskim na wystawie zaimponować.

Zatem oprócz chórowych i solowych kompozycji naszych rodaków na organy, nie posiadamy żadnego prawie utworu, a tem więcej jeszcze godnego popisu na wystawie.

Jak więc radzą sobie nasi organiści? Po prostu posiłkują się przeważnie niemieckiemi chorałami, preludjami i fugami Bacha, Rinka, Brosiga, Hessego i innych, a te rozumie się, każdy niemiecki organista lepiej pojmuje, a zatem na wystawie (gdyby tych żądano) dokładniej wykonać potrafi.

Chodzi więc tu głównie o polskie oryginalne kompozycje na organy, nie chorały, ale nasze pieśni, których tyle jest pięknych i taka obfitość, a przecież tak mało z nich korzystamy.

Gdyby który z muzyków naszych, czerpiąc melodje z ojczystej niwy, sięgnął do skarbnicy ludowych pieśni i ze znajomością sztuki stworzył z nich całość wyłącznie na organy ułożoną, czy to w formie fantazji, lub przegrywki, a wreszcie choćby i fugi z motywów jedynie polskich pieśni!

Gdyby pomyślano dawniej nad własną potrzebą, a nie czepiano się uporczywie tylko chorałów i preludji niemieckich, które choć są bardzo pożyteczne (dla braku własnych), przyczyniły się jednak do zaniedbania naszych pieśni!

O wtedy, każdy organista, codziennie grając je w kościele, poznałby ich charakter i piękność, oswoiłby

---

opiekunki zakładu, o tyle z drugiej zdaje się wskazywać, że piękna sztuka bawienia znajduje się u nas w upadku i widocznie konkuruje o miejsce w Przytulisku lub Towarzystwie dobroczynności.

Program zabawy był nader „pojedyńczy", jak się mówi w Galicyi. Aresztowano fizyka, chemika, dyrektorkę froeblowskiego ogródka, gimnastyka wreszcie i kazano im „rozrywać dzieci" dla miłości Boga i bliźniego. Już to widać, sądzono, aby nędza ludzka i ratujące ją miłosierdzie, dostarczały materjału tylko do takich rozrywek, o których dawne przysłowie mówi: ucieszył się, jak goły w pokrzywach!

Chorzy na nadmiar serdecznego ciepła koledzy moi nie mogli w czasie zabawy nacieszyć się rozkosznym widokiem dzieci, a szczególniej dziewczynek. Podzielam ten zapał, wszelako pod warunkiem, aby grzeczne chłopczyki nie kładły rączek w noski, aby miłe dziewczynki liczyły najwyżej 18 do 30 wiosen i niezbyt silnie trącały mnie chudemi łokciami, wielbiciele ich wdzięków.

Biedni prelegenci tego oryginalnego audytorjum wychodzili z estrady jak z łaźni. Nic dziwnego. Każdy z nich nietylko boleć musiał nad tem, że nie zostanie zrozumiany, ale jeszcze obawiać się, aby go w nagłej potrzebie nie zrobiono niańką lub mamką którego z szanownych słuchaczy. Istotnie, położenie mogło się stać nader trudne, jeżeli nie niemożliwe.

Gdyby opiekunowie „Przytuliska" w księgozbiorach swoich posiadali dzieło p. t: „Gry i zabawy różnych stanów w kraju całym, lub niektórych tylko prowincjach," wówczas w rozdziale: „Gry niemowlęce i dziecinne" znaleźliby aż ośmnaście prelekcji, z których kilka zacytuję:

Odczyt I — *klaskanie.* Słuchacz uderza się w rączki, a prelegent śpiewa:

Koci koci w łapci,
Pojedziem do babci.
Da nam babcia kaszki,
A dziadek okraski.

Odczyt II — *spotykanie się czoła.* Słuchacz nadstawia głowę, w którą prelegent uderza swoją głową, mówiąc:

— Baran, baran, tryk!...

Odczyt III — *stukanie.* Słuchacz robi doświadczenie samodzielne, stukając małym palcem jednej ręki w dłoń drugiej i mówiąc:

Tiu! tiu! tiu! kokoszka jagiełki warzyła,
W dziobek się sparzyła,
Temu dała, temu dała,
Temu łepek urwała
I het poleciała
Do rzeczki!...

Odczyt IV — *mysz.* Eksperyment wspólny: słuchacz nadstawia rączkę, a prelegent drapie go w dłoń palcem wskazującym, wykładając:

Biegła mysz,
Zjadła knysz,
Tu tu siadła
Knysza zjadła!

Albo inaczej:

Myszko, myszko gdzieś była?
U babki.
Coś jadła?
Ochłapki.
A czemuś mnie nie dała?
Bom zapomniała.

Zdaje się, że wskazówki te powinnyby oddać pewne usługi opiekunom „Przytuliska." Zresztą o całości zabawy zdania swego nie wypowiem, wiedząc, że opinje ludzkie są bardzo rozmaite. Dowodzi tego między innemi następna rozmowa.

Pytanie. Dlaczego do pokrycia wydatków na Przytulisko wezwano dzieci?

Optymista. Dla tego, aby w młode serca rzucić nasiona filantropji.

Pesymista. Dla tego, aby każde z nich doszedłszy do pełnoletności, wiedziało gdzie ma szukać posady.

Pytanie. Dlaczego między fantami umieszczono groszowe papierosy?

Optymista. Dla tego aby dzieci mogły z nich robić prezenta służbie męzkiej.

Pesymista. Dla tego, aby bębny, które już palą papierosy, nie przyzwyczajały się do zbytków, a nadewszystko — aby mając paliwo darmo, nie wyzyskiwały rodzicielskich kieszeni.

Pytanie. W jakim celu wykładano dzieciom o powietrzu?

Optymista. W tym — aby już w kolebce nabrały chęci do wiedzy.

Pesymista. Chyba w tym celu, aby dokładniej zrozumiały słowa modlitwy: „Od *powietrza,* głodu i ognia zachowaj nas Panie!

Bolesław Prus.

się z ojczystą pieśnią, a wtedy nie już jako zwyczajny wykonawca, lecz jako przedstawiciel i tłómacz polskich melodji, mógłby stawić się odważnie, bo dałby słuchającym go *rzeczywiste*, *oryginalne*, *polskie kompozycje na organy*.

Mamy wprawdzie drukowane nasze pieśni, ale te, pisane skromnie, wystarczyć zaledwie mogą dla użytku wiejskich organistów, nie zaś na popis publiczny. Tam potrzeba, prócz biegłości gracza, pokazać wielkiemu światu *bogactwo melodji naszych*, a jak na taką uroczystość, ubranych w świetne, świąteczne szaty, to jest: piękną harmonję.

Ale niestety! Organista nasz, od niepamiętnych czasów zajmując się jedynie grą tylko, w kompozycje się nie bawił, bo i środków na zupełne wykształcenie nie dostawało, a przytem choćby co i napisał, to musiałby swoim kosztem drukować, gdyż księgarze nasi swojskim talentom nie dowierzają i chętnie karmią nas obcą strawą, ze szkodą sztuki krajowej.

W takich warunkach, bez poparcia i zachęty, nic dziwnego, żeśmy się bardzo spóźnili i nie licząc na własne już siły, byle zadrukowany arkusz przyjmujemy jak klejnot cenny i drogo opłacamy.

Dla tego też nasza muzyka kościelna tak ubożuchno się przedstawia. Tak niewiele posiadamy własnych utworów, że dziś z bólem serca wyznać trzeba: nie dla nas wystawa i popisy, ale praca, abyśmy choć w dalekiej przyszłości z innymi zrównać się mogli.

Lecz przypuśćmy, że wszystko jeszcze możnaby zrobić, to znów nastręcza się druga przeszkoda, o którą, jak o skałę, rozbijają się wszystkie zachcianki i marzenia.

Proponujecie panowie organistom wycieczkę do Paryża, ale za co tu jechać, Paryż to nie Pacanów (choć i tu nie tak blizko). Zkąd wziąść fundusz niezbędny do podróży? i jaka w następstwie osiągnie się korzyść?

Fabrykant lub artysta, otrzymawszy tam za swój okaz nagrodę, będzie w przyszłości z togo zaszczytu mieć zyski i wystawa podnieść może jego firmę lub talent.

A zresztą pojadą tam ludzie zamożniejsi, których przyjemność ta nie zniszczy, a nawet niektórych wzbogaci. A któż zwróci wydatki organistom? A choćby ich nagrodzono, udekorowano, to jakiż z tego pożytek? Trochę sławy (niepewnej) i.... nic więcej!

To zamało, bo mizerna kieszeń organistów postępowych na tak znaczne wydatki nie jest przygotowaną.

Ale możeby warto naszych wiejskich organistów przedstawić światu (nie wszystkich jednakże, gdyż wielu jest pracowitych, chętnych i dosyć uzdolnionych). Pokazalibyśmy francuzom i oryginalne kompozycje, ba! nawet improwizacje naszych wirtuozów prowincjonalnych, a zarazem *typy* tychże organistów.

I doprawdy ciekawe to okazy: mina czupurna, dla powagi buty z cholewami, chustka i nos koloru czerwonego, głos chrapliwy, przepity i krzykliwy, palce u rąk (zdatniejszych do motyki, niż do organów), tak nieszczęśliwych są kształtów i grubości, że gdy wypadkiem który zaplącze się w środek dwóch czarnych klawiszy, wtedy grają razem trzy: dwa czarne i biały, i to właśnie jest muzyka przyszłości. Piją przytem *caszem harak*, ale *bez* cały tydzień *ino szpagatówkę*.

Co zaś do gry, oni tylko jedni mogą wybornie oryginalne kompozycje wykonywać, gdyż nut się nie uczyli nigdy, bo to zbyteczne; żadnych harmonicznych przeszkód nie uznają; dla nich zakazane kwinty i oktawy nie istnieją; w krzyżyki.... muzyczne nie wierzą; kasowniki, to znaczy przylepienie marki zamiast stempla. Szalenie lubują się w dysharmonji, za to nienawidzą harmonji; ubóstwiają Wagnera; o polifonji *jako żywo* nie słyszeli, jednak sprytem własnym doszli do przekonania, że każdy za siebie odpowiadać powinien.

Dla tego też lud śpiewa swoje, organista swoje, organ swoje, a i dziad kalikancista na swój rachunek pracuje; wszystko to odbywa się jednocześnie i bezwarunkowo *głośno*.

Czarne klawisze to djabły i z tej przyczyny dotykają tylko białych, bez względu na to w jakim tonie lud śpiewa, gdyż utrzymują, że kilka tonów niżej lub wyżej nie stanowi różnicy, a ucho mają bardzo wytrawne.

Dla braku czasu *orgelpunktu* nie używają, ale pędzą co żywo, a w końcu urządzają fugę.... do *karczmy*. Z pod palców takiego mistrza wychodzi *oryginalna muzyka na organy*, tylko.... niewiadomo jakiej narodowości.

Otóż, gdyby tych gorliwych krzewicieli oryginalnej muzyki można tak porządnie przewietrzyć, wywięść za granicę i w jakiem archiwum na pamiątkę francuzom zostawić, a w ich miejsce dać wiejskim parafjom ludzi zdolnych i ukształconych, godnie odpowiadających swym obowiązkom, to w niedalekiej przyszłości zaniedbana muzyka kościelna podniosłaby się na wyższy stopień i doczekalibyśmy się może chwili, w której zaproszenie na wystawę nie zastraszyłoby nas wcale. Ale obecnie.... to marzenie tylko!

Józef Grabowski.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= *Praw. Wiest.* donosi, ż towarzyszem prokuratora sądu okręgowego warszawskiego mianowany został kandydat do urzędów sądowych przy prokuratorze włodzimirskiego sądu okręgowego sekretarz kolegjalny Miasnowo; uwolnieni zostali od obowiązków na własne żądanie byli sędziowie b. sądu apelacyjnego w Królestwie Polskiem: radca stanu Jeziorański i Franciszek Krajewski, oraz archiwista tegoż sądu Felicjan Dzwonkowski od 13-go stycznia 1878 r.

= Dowiadujemy się z *Praw. Wiest.*, że w skutek starań rady banku handlowego w Warszawie, minister finansów uważał za możliwe uwagę do § 63 ustawy banku zmienić w następujący sposób: „Uwaga do § 63. Kapitał zapasowy przechowuje się w państwowych i przez rząd gwarantowanych papierach wartościowych w listach zastawnych towarzystwa kredytowego ziemskiego Królestwa Polskiego i warszawskiego miejskiego towarzystwa kredytowego albo też w bezterminowych wkładach do rządowych instytucji kredytowych.“

= Na posiedzeniu rady uniwersyteckiej wybrani zostali na sędziów sądu uniwersyteckiego, oraz na kandydatów do sądu osoby, które zajmowały te urzędy w roku przeszłym, a mianowicie: na sędziów: dziekan wydziału filologicznego O. Kowalewski, prof. fakultetu prawnego W. Holewiński i lekarskiego W. Tyrchowski; na kandydatów zaś: dziekan wydziału prawnego O. Kasznica i lekarskiego W. Brodowski, oraz profesor nadzwyczajny fakultetu lekarskiego H. Łuczkiewicz.

= Z rozporządzenia kuratora okręgu naukowego wyasygnowana została do zawiadywania naczelnika dyrekcji naukowej siedleckiej, suma dwadzieścia tysięcy ośmset czterdzieści sześć rubli na wsparcie dla szkół elementarnych gubernji siedleckiej w roku 1878. Z sumy tej 16,512 przeznaczono na właściwe wsparcie szkół, 3,678 na wynagrodzenie nauczycieli religji i dozorców szkół, a 685 rs. na dodatki do płac nauczycieli powołanych z Cesarstwa. Ze wsparcia tego skorzysta szkół 139.

= Minister oświaty zezwolił na jednorazowe wyasygnowanie sumy 5,500 rs. na utrzymanie w r. b. stu jedenastu kandydatów, mających wstąpić do seminarjów nauczycielskich z pomiędzy wychowańców, którzy ukończyli kursa w szkołach elementarnych, licząc po 50 rs. dla każdego; z sumy tej wyasygnowano do rozporządzenia naczelnika dyrekcji warszawskiej rs. 850, siedleckiej i płockiej po 600 rs., a pozostałych siedmiu dyrekcji po 500 rs.

= Jutro o godzinie pierwszej z południa w gmachu giełdy przy ulicy Królewskiej, odbędzie się drugie już w roku bieżącym zebranie członków zgromadzenia giełdowego. Na posiedzeniu tem przedstawione zostaną: najpierw raport komitetu giełdowego w kwestji środków w ciągu roku 1877 przezeń w interesie handlu i przemysłu przedsiębranych, a następnie sprawozdanie z odbytej przez trzech członków zgromadzenia rewizji ksiąg rachunkowych, funduszów giełdy i w końcu sprawozdanie komitetu z dochodu i wydatków za rok 1877.

= W dniu dzisiejszym o godzinie wpół do dziewiątej wieczorem, odbędzie się w sali „Harmonji“ ogólne zebranie członków stowarzyszenia wzajemnej pomocy subjektów handlowych. Na zebraniu tem ważne rozstrzygane być mają sprawy, bowiem oprócz zatwierdzenia sprawozdania zarządu za rok 1877, ukonstytuowane zostaną drogą wyborów, całkowite władze stowarzyszenia, a mianowicie zarząd, zebranie cząstkowe i komisja rewizyjna. Poprzedni zarząd towarzystwa podał się do dymisji.

= Na wczorajszem posiedzeniu kas groszowych odczytano nasamprzód sprawozdanie o ich działalności po koniec r. z. Istnienie kas rozpoczyna się od roku 1861. Historję ich znajdujemy w kalendarzu wydanym na r. 1863 przez Tow. war. dobroczynności pod główną redakcją J. I. Kraszewskiego, skreśloną piórem p. I. Słomińskiego. Pierwsza kasa groszowa założona została w ochronie Baudouina przy ulicy Celnej; jest to ta sama która dziś funkcjonuje przy ulicy Piwnej. Innych 14 kas wzorowało się na tej najpierwszej. Uczestników około 20,300 złożyło do tej pory we wszystkich kasach mniej więcej 189,000 rs. Kasy groszowe są rzeczywiście filjami warszawskiej kasy oszczędności, przenosząc tam fundusze zebrane. Dziś kasy mają około 4,200 uczestników i funduszu około 2,400 rs. Z najważniejszych wniosków, podniesionych wczoraj przez jednego z członków, jest założenie nowej kasy groszowej przy ulicy Wilczej, w ochronie. Im więcej będzie ułatwienia do złożenia oszczędzonych pieniędzy, tem ich więcej ocalą warszawiacy od zmarnowania!

= Bank państwa zawiadamia, iż wypuszczona za jego pośrednictwem pierwsza emisja $4\frac{1}{2}\%$ krótkoterminowych obligacji na sumę rs. 50 milionów do dnia 13-go marca, została już w zupełności rozprzedana.

= Zaznaczone już w naszem piśmie nabycie majątku Jedwabno, w łomżyńskiem, przez krajowych obywateli, pomimo silnej konkurencji zagranicznych kupców, zawdzięczyć należy iście obywatelskim staraniom hr. Józefa Zamojskiego, pośredniczącego przy kupnie, który wielce dogodne postawił obecnym nabywcom warunki.

= W dniu 26-tym b. m. w sali ratuszowej o godzinie 5-tej z południa, dr Henryk Dobrzycki mieć będzie odczyt „o losie ranionych w czasie boju“. Połowa dochodu przeznaczoną jest na korzyść wdów i sierot warszawskiej gubernji po poległych w wojnie obecnej, druga połowa na korzyść dotkniętego klęską pożaru szpitala św. Józefa w Mieni, w warszawskiej gubernji, powiecie nowomińskim. Szczegółowy program pisma publiczne doniosą. Bilety nabywać można w księgarniach pp. Gebethnera i Wolffa, Ungra i Banarskiego, Rozendorfa, Czerkesowa i Okońskiego, również w sklepie galanteryjnym p. Goleńskiego, w gmachu teatrów warszawskich, oraz w dzień odczytu od godziny 1-szej w południe do 5-tej przy wejściu.

† Zmarł człowiek, który w niedawnej epoce w piśmiennictwie tutejszem dość wybitne zajmował stanowisko, a od kilku lat rażony ciężką niemocą, żył w zupełnem zapomnieniu i bogdaj w niemożności zaspokojenia pierwszych potrzeb do życia.

Mówimy tu o **Leonie Rogalskim.**

Ś. p. Leon był jednym z rzadkich już u nas dziś wychowańców uniwersytetu wileńskiego. Przez pewien czas pełnił on nawet obowiązki sekretarza tego uniwersytetu i wybrany był do wykładu pedagogiki. Przeniósłszy się do Warszawy, Leon Rogalski zajął się głównie pracami literackiemi.

Przeszedł czas, kiedy przekłady dokonywane przez niego, uważane były za arcywzór prac tego rodzaju.

Wydawcy u nas opłacali je bezprzykładną w owych czasach ceną.

Oprócz jednak przekładów, które prawie na dziesiątki tomów liczyć trzeba, Leon Rogalski wydał także niemało dzieł oryginalnych.

Są to jednak po większej części streszczenia i kompilacje.

Do tych głównie należą: „Wizerunki naukowe“ — „Dzieje krzyżaków“ — „Dzieje Jana III Sobieskiego“ — „Dzieje księztw naddunajskich“ — „Dzieje Polski opowiadane w krótkości“ i nareszcie „Rys historji literatury polskiej.“

Rogalski wydawał mnóstwo rzeczy religijnej treści, współpracował do wszystkich prawie czasopism codziennych i tygodniowych w Warszawie wychodzących i oprócz prac większych rozmiarów, pisał mnóstwo drobnych artykułów o kwestjach bieżących, które zebrane w jedno, w ogromną urosłyby całość.

Zmarły był człowiekiem żelaznej pracy i niepoślednieј nawet wiedzy, pośpiech jednak w tworzeniu ciągłem, nie dozwalał mu ani wyczerpywać kwestyj, jakie sobie za cel pisania postawił, ani opracowywać pism swoich tak, iżby mogły posiadać głęboką i trwałą wartość.

W każdym razie, w czasach posuchy literackiej, w których on głównie zasilał piśmiennictwo swojemi utworami, był on jedną z najwydatniejszych tu postaci i zasługuje na uznanie i dobrą wzmiankę w piśmiennictwie.

Pokój Jego duszy!

= Z prasy i literatury.

Jeden z młodych pracowników na polu dziennikarstwa i ekonomji, otrzymał pozwolenie na wydawanie dziennika p. t. *Gazeta giełdowa*.

Koncesja daje prawo wydawania dziennika dwa razy dziennie.

Termin wznowienia wydawnictwa *Przyrody i Przemysłu* jeszcze nieustalony.

Artykuł pióra p. Kałussowskiego „O konwencji

kobiecej", o którym wczoraj wspominaliśmy, znajduje się w *Bluszczu.*

W dzisiejszym *Tygodniku illustrowanym* mieści się portret W. Spasowicza, z życiorysem pióra prof. Pawińskiego.

— Z teatru.

Repertuar teatrów warszawskich na przyszły tydzień opiewa co następuje:

Teatr wielki:

Niedziela „Meluzyna", poniedziałek „Intryga i miłość", wtorek „Hugonoci", środa „Kupiec wenecki", czwartek „Jotta", piątek „Mignon", sobota „Robert djabeł", niedziela „Twardowski".

Teatr rozmaitości:

Niedziela „Odludki i poeta", „Przezorna mama", wtorek „Odludki i poeta", „Jestem zabójcą" (1-szy raz), „Mąż pieszczony", czwartek „Róża i oset", „Jestem zabójcą", Świeczka zgasła", piątek „Dwie bliźny", „Jestem zabójcą", „Przysięga Horacego", sobota „Cudzoziemka", niedziela „Nierówne prawa", „Teatr amatorski", „Jestem zabójcą".

Dzisiaj z powodu nagłej słabości pana Rapackiego zapowiedziana porannemi afiszami „Cudzoziemka" Dumasa, zastąpioną została komedją Fredry p. t. „Wielki człowiek do małych interesów".

Na scenie teatru wielkiego wystąpi dzisiaj pierwszy raz po powrocie z Petersburga pan Kozieradzki w roli Bartola w niegranej dawno operze Rossini'ego „Cyrulik Sewilski".

— Z muzyki.

W dniu jutrzejszym o godzinie 1-ej w południe w sali resursy obywatelskiej, odbędzie się koncert włoskich śpiewaków: pani Scalchi-Lolli i p. Rotty.

P. Paweł Schlötzer wystąpi publicznie w pierwszych dniach kwietnia.

Proszono nas o nadmienienie, iż w przyszły poniedziałek salon muzyczny p. F. Gebethnera będzie zamknięty.

PP. Adolf Grydygier i Ludwik Wierzbicki, śpiewający obecnie we Włoszech, przybędą do swego rodzinnego miasta i dadzą się słyszeć w koncercie.

Wczorajszy piątek w Towarzystwie muzycznem, urządzony przez p. Wiewiórskiego, zapoznał nas z obiecującą pianistką panną Wiktorją Benzemanówną.

Prócz panny B., byli tu czynni: pp. Makowski, Kiwerski (romans z „Foscarich" i pieśni Moniuszki) i panie: Stanisława Skiwska („Judith", pieśni Flotowa i Troszla), i Laura P. (deklamacja poezji Ely'ego i Bałuckiego).

O wielkim koncercie złożonym z kompozycji Stanisława Moniuszki mówią z zajęciem.

Tu nawiasem wspomnieć możemy, iż jedno z gorących życzeń Moniuszki zostało spełnione: „Dziady" ujrzały światło kinkietów scenicznych.

Donoszą nam bowiem ze Lwowa, iż tamże w tych dniach wystawiono na scenie ze wspaniałym przepychem dekoracyjnym, tę perłę moniuszkowskiej pieśni.

Wykonanie było znamienite—wrażenie niezapomniane.

Czy pomysłu tego nie dałoby się u nas zastosować?

Rzecz godna rozwagi.

— Z malarstwa i rzeźby.

„Tandeciarze" Lipińskiego, płótno pełne wysokich zalet, nabyte zostało przez jednego z tutejszych finansistów.

Matejko dotknięty został ciężką losu ręką; donoszą bowiem, iż stracił najmłodsze dziecię swe: Reginkę.

Biesiada zamieszcza w ostatnim numerze podobiznę sztychu Jana Sabatowicza, wykonanego w roku 1628 w Rawie mazowieckiej.

Jestto wielce ciekawy zabytek rytownictwa polskiego.

Pan J. K., wracający z Florencji, spowiada się nam z wrażeń odniesionych tamże w pracowni znakomitego naszego rzeźbiarza Teodora Rygiera.

Wśród licznych dzieł z marmuru i terrakoty, uderza tu statua pół naturalnej wielkości mistrza polskiej powieści, J. I. Kraszewskiego.

Podobieństwo, układ artystyczny i misterność w szczegółach, czynią dzieło to godnem podziwu.

Znawcy sztuki stawiają je podobno na równi z monumentem Cavour'a arcydziełem Rivalti'ego.

Kraszewski, mimo ciągłej niedyspozycji, rzeźbiarzowi pozuje.

Pełen nadziei rzeźbiarz wileński nazwiskiem Antokolski (młody izraelita) da na wystawę posągi „Chrystusa" — „Iwana Groźnego" i „Sokratesa."

Artysta bawi obecnie nad Sekwaną.

— Grono nadsekwańskich przedsiębiorców postanowiło ułatwić nam, biednym mieszkańcom Warszawy, możność zwiedzenia wystawy paryzkiej

W tym celu założą oni podobno w Warszawie biuro szerokiemi związane stosunkami z Paryżem, które podróżnikom udającym się pod jego opiekę udzielać będzie za niewielką opłatę *komisowego* mieszkania, (ma się rozumieć, w Paryżu) za cenę o połowę od normalnej tańszą, bilety kolejowe z odstąpieniem pewnego procentu i innych mnóstwo błogości...

Przedstawiciele francuzkiej spółki goszczą obecnie w Petersburgu, gdzie urządzają podobne biuro.

Udadzą się oni ztamtąd do Moskwy i z tej dopiero miejscowości przywędrują do nas.

— Kronikarz *Biesiady Literackiej* donosi, iż p. K. S. Jabłoński, wynalazca tajemniczego pomysłu do języka uniwersalnego, zawarł już umowę z p. H. Kraftem o wystaranie się przywileju na całą Europę.

Mechanika aparatu, jak to niedawno wspominaliśmy, jest niezwykle prostą, tanią, rzec można kieszonkową.

Pan J. da wynalazek swój na wystawę paryzką.

— Dr. Wł. Matlakowski w ostatnim numerze *Medycyny*, popierając myśl wystawienia pomnika zawcześnie zgasłemu a pełnemu nadziei lekarzowi ś. p. Romanowi Kowalewskiemu, odwołuje się głównie do uniwersyteckich kolegów i znajomych zmarłego.

„Koledzy 1874|5 roku akademickiego — woła dr M.—nie dopuśćcie, aby mogiła zmarłego zrównała się i zarosła bez śladu. Nie chodzi tu już o pomnik, idzie tylko o prosty, skromny znak, że tu leżą zwłoki rodaka, co uczciwie pracował, co stał na czele zastępu akademickiego, a któremu śmierć nie pozwoliła wystawić sobie samemu trwalszego pomnika."

Nie wątpimy, iż ci do których słowa te są wypowiedziane, spełnią swój koleżeński obowiązek!

— W Lechowie, w ciechanowskiem, założona została ochrona dla dzieci wiejskich.

— W Płocku zaczyna panować tyfus.

— Zaraza na bydło ukazała się ostatniemi dniami w wioskach: Krzemnie, w powiecie tureckim i w Szczypiornie, w płockiem.

— Bratobójstwo.

Potworny wypadek ten zdarzył się w tych czasach w gubernji piotrkowskiej.

Włościanin Antoni A., pokłóciwszy się ze swoją siostrą Malwiną lat sześciesiąt i pięć mającą, pochwycił ją za szyję i począł dusić...

Malwina wyzionęła ducha.

Nekrologja.

† W dniu 18 b. m., to jest w poniedziałek, za duszę ś. p. Józefy z Bieńkowskich **Nideckiej**, jako w wigilję imienin zmarłej, odbędzie się msza w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **8-ej** zrana, na którą zaprasza się przyjaciół i znajomych. —4419—

† W dniu 18 b. m., w poniedziałek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Domicelli **Zawadzkiej**, odbędzie się za jej duszę wotywa przed ołtarzem św. Józefa, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godzinie **9-tej** zrana, na którą w nieobecności brata, pozostała rodzina, przyjaciół i znajomych zaprasza. —4506—

† W dniu 18 marca, to jest w poniedziałek, jako w dniu imienin ś. p. Gabryela **Chybczyńskiego**, odbędzie się w kościele Opieki św. Józefa wprost ulicy Królewskiej o godzinie **9-tej** zrana nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy, na które w smutku pozostała rodzina, krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza. —4533—

† W d. 18 marca, to jest w poniedziałek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Buszkowskiego**, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy w kościele powązkowskim o godzinie **10 i pół** zrana, na które pozostała wdowa z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —4513—

† W dniu 18 marca r. b., to jest w poniedziałek, jako w wigilję imienin ś. p. Józefy z Nowodworskich **Pogorzelskiej**, zgasłej w ośmnastej wiośnie, z ciężkich moralnych cierpień, odprawione będą msze św. w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostali w smutku rodzice, brat, bratowa i siostry, krewnych, przyjaciół i życzliwych zapraszają. —4534—

† W poniedziałek, dnia 18 marca, jako w wigilję imienin ś. p. Józefy z Szymanowskich **Wołowskiej**, odbędzie się o godzinie **9 i pół** zrana w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, nabożeństwo żałobne, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —4568—

† W dniu 18 marca, to jest w poniedziałek, jako w wigilję imienin ś. p. Józefy **Pajkowskiej**, odbędzie się nabożeństwo żałobne o godz. **11-tej** zrana, w kościele św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, na które pozostała rodzina, przyjaciół i znajomych zaprasza. —4565—

† W poniedziałek, to jest w dniu 18 b. m., jako w drugą rocznicę skonu ś. p. Jana **Bogatko**, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Krzyża, odbędzie się nabożeństwo, na które rodzina zmarłego zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

† W poniedziałek, to jest dnia 18 marca, jako w wigilję imienin ś. p. Józefa **Powickiego**, odbędzie się wotywa w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, o godzinie **10-tej** zrana, na którą pozostałe dzieci, przyjaciół i znajomych zapraszają. —4583—

† Za duszę ś. p. Józefa **Chróścickiego**, byłego mecenasa, odbędzie się żałobne nabożeństwo dnia 18 marca, w kaplicy kościoła św. Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej, o godzinie **9-tej** rano, na które zaprasza się kolegów i tych, w których pamięci pozostał nieboszczyk. —4610—

† W kościele św. Aleksandra, dnia 19 b. m., o godzinie **9-tej** zrana, za duszę ś. p. Józefa **Augustynowicza**, odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi i wnukami, przyjaciół i krewnych zmarłego zaprasza. —4528—

† Dnia 19 marca r. b., we wtorek, jako w dzień imienin ś. p. Józefy z Chróścickich **Rudert**, odbędzie się nabożeństwo żałobne o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, na które brat z żoną, krewnych i przyjaciół zaprasza. —4600—

† Nadeszła do familji smutna wiadomość, iż w dniu 17 lutego zasnęła w Bogu, we Florencji, po długich cierpieniach, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, Teodozja z hr. Mielżyńskich hr. **Dzieduszycka**, wdowa po ś. p. Henryku hr. Dzieduszyckim, zmarła zostawia dwie córki i syna, osiedlonych we Włoszech.

† Ś. p. Leon **Rogalski**, radca dworu, literat, b. sekretarz i profesor uniwersytetu wileńskiego, przeżywszy lat 72, po wieloletnich cierpieniach, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, w dniu 15 marca r. b. zakończył życie. Eksportacja nastąpi z kościoła św. Krzyża w niedzielę, dnia 17 marca o godzinie **3-ej** po południu, na którą pozostała wdowa z rodziną zaprasza.

† Ś. p. Tekla z Twardych 1-o ślubu **Bielińska** 2-o **Ciepłowska**, przeżywszy lat 66, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie przeniosła się do wieczności dnia 15 marca r. b. Pozostałe w nieutulonym żalu dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 17 to jest w niedzielę, o godzinie **3-ej** po południu, z kościoła św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, odbyć się mające. —4586—

† W dniu 11 b. m. przeprowadzone zostały zwłoki ś. p. Zuzanny z Ungerów **Billewicz**, wdowy po b. oficerze gwardji b. wojsk polskich, z kościoła św. Krzyża na cmentarz powązkowski. Nieboszczka była typem dawnych naszych matron, odznaczająca się życiem pełnem cnót i bogobojności; w przeciągu długiej i ciężkiej choroby, znosiła cierpienia z całem poddaniem się woli Najwyższego, pielęgnowana przez długie lata z całem poświęceniem przez najprzywiązańszą córkę, wielbiana i kochana przez najczulszych wnuków i prawnuków, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, zakończyła świątobliwie żywot, zostawiając przykład dla następnego pokolenia. —4578—

Przegląd polityczny.

Dzisiejsze wiadomości telegraficzne kwestjonują znowu czasowo przyjście do skutku **kongresu europejskiego** w Berlinie; utrzymują one, iż Rząd niemiecki dotychczas nie rozesłał jeszcze zaproszenia do obcych gabinetów na zjazd dyplomatyczny, jak to przed kilkoma dniami niektóre dzienniki zagraniczne utrzymywały i że dopoty takowego nie wyszle, dopóki tylko trwać będą negocjacje między Anglją a Rossją.

Chodzi jeszcze ciągle obu Rządom o porozumienie się w kwestji traktatu pokojowego; Anglja wymaga przedstawienia wszystkich punktów na kongresie i zapewnienia, że oprócz nich żadne inne tajne układy nie istnieją.

Austrja i Rossja naglą do kongresu, gdyż sprawa przeciągając się, wikła coraz bardziej sytuację i gromadzi bezustannie coraz więcej trudności.

W przeciwstawieniu z wiadomościami pruskich dzienników, wiedeńska *Presse* pisze: „dowiadujemy się, iż przygotowania do kongresu postąpiły o tyle, że zjazdu dyplomatów z pewnością między 25 a 31 marca oczekiwać można. Prawdopodobnie obie delegacje uporają się ze swemi pracami. Co się tyczy stypulacji pokojowych z San-Stefano, to powinne takowe z początkiem przyszłego tygodnia być tutaj wiadome. Utrzymują, iż poseł rossyjski w Rzymie hr. Urussow, który 18-go przez Wiedeń wyjedzie z Petersburga w celu zawiązania nowych stosunków z Watykanem, przywiezie tu z sobą stypulacje pokojowe."

Gołos omawiając kwestję kongresu, uważa za jeden z najważniejszych szkopułów porozumienia się Anglji z Rossją to, iż eskadra angielska dotychczas nie opuściła morza Marmara. Jeżeli ten stan rzeczy potrwa aż do zwołania kongresu, to najpewniej pierwsze odezwanie się Rossji dotyczyć będzie konieczności usunięcia pancerników angielskich z wód tureckich.

Wnioskując z tego, zjazd dyplomatów w Berlinie nie byłby zakwestyonowany flotą angielską na morzu Marmara, — więc jedyne przeszkody jakie jeszcze usunąć potrzeba, stanowią same stypulacye pokojowe.

Anglja zbroi się bezustannie; *Pol. Cor.* w liście z Petersburga donosi, iż tam podejrzywają o[illegible]nie rząd angielski, że owe uzbrojenia mają na celu zajęcie Mytyleny, lub któregokolwiek punktu na wybrzeżach Lewantu.

Kwestja Dardanellów tem samem, przedstawiłaby się w zupełnie odmiennem świetle. *Nord. Allg. Ztg* zamieszcza w tym przedmiocie następującą uwagę: „je-

żeli anglicy zajmą południowe wejście lub wyjście cieśniny dardanelskiej, to Rossja musi sobie zapewnić analogiczny punkt na Bosforze, czem tłómaczą się po części ruchy wojsk ku Bujuk-Dere. Jak się zdaje, kongres przyszły będzie musiał usankcjonować niejeden fakt spełniony"

Angielskie dzienniki utrzymują, iż co do Dardanellów, mogłoby zostać wszystko *status quo*, sułtan mógłby być nadal odźwiernym cieśniny i wydawać firmany, lecz na to dzienniki rossyjskie odpowiadają, że skoro flota angielska przyzwyczai się forsować Dardanelle, to wcale wielkiej gwarancji na przyszłość w pozostawieniu dotychczasowego stanu rzeczy mieć nie można.

Presse zaś czyni uwagę, że samem sforsowaniem cieśniny dardanelskiej flota angielska nie może zagrażać morzu Czarnemu, do któregoby wpierw przez Bosfor dostać się potrzebowała, a to sztuka nie tak łatwa i dla najśmielszego admirała ryzykowna.

Usiłowania Grecji, w celu zapewnienia sobie udziału w kongresie, zostały nader przychylnie przez prasę angielską poparte. *Times* całą garścią sypie kadzidła Rządowi angielskiemu za tak patryotyczny krok i postanowienie dotyczące wymagań Rządu ateńskiego; poparcie Grecji nazywa powyższy dziennik prawdziwą polityką więcej konstruktywną, niż konserwatywną, gdyż objawia ona nowe przekonanie, iż tak dla Anglji, jak i dla całej Europy, najlepszy materjał przeszłości stanowi rasa helleńska.

Berlińska *Nat. Ztng.*, w kwestji **polityki austryjackiej** daje niektóre wyjaśnienia, starając się udowodnić, iż hr. Andrassy nie mógł wystąpić wcześniej i przeszkodzić wojnie wschodniej, gdyż musiałby był narazić Austrję na zbrojną akcję, z której mogłaby była wyjść niekorzystnie.

Kredyt żądany zyskuje coraz więcej w obu delegacjach zwolenników, a hr. Andrassy solennie zarzeka się, aby miał go użyć na cele aneksyjne.

Zaczynają się też w samej Bośnii objawiać kontragitacje; Despotowicz z Białogrodu wysłał proklamację do bośniaków w duchu panslawistycznym, wzywając aby czekali wytrwale lepszej chwili i nie dowierzali fałszywym przyjaciołom, czyli inaczej nie cisnęli się gwałtem pod berło austrjackie.

Wiadomości telegraficzne.

— *Londyn 13-go.*— W Kearby pod Bolton w hrabstwie Leicester, miał miejsce wybuch w kopalniach, skutkiem którego postradało życie 40 osób.

— *Bukareszt 13-go.* — Podobno Rumunja zamierza żądać od Turcji części Dobrudży, Widdyna, wysp w ujściu Dunaju i wojennej kontrybucji.

— *Petersburg 14-go.* — Urzędowy przedstawiciel Rossji przy Watykanie, ks. Urusow, udaje się do Rzymu.

— *Peszt 12-go.* — W wielu miejscowościach kraju szalały burze; ministerjum komunikacji utworzyło oddzielną inspekcję nad kolejami pogranicznemi.

— *Wiedeń 13-go.* — Budzi tu w sferach ministerjalnych silne zaniepokojenie agitacja serbsko-chorwacka.

Telegramy prywatne.

Warszawa 16-go marca.

Wiedeń 14-go.—*Presse* donosi: Według doniesienia prasy bukaresztyńskiej, rząd rumuński wysłał 11 b. m. memorandum do mocarstw traktatowych co do kwestji bessarabskiej.

Berlin 15-go.—Według *Kreuz.-Ztg*, nie roześlą ztąd zaproszenia na kongres dopóty, dopóki uprzednie negocjacje między Anglją a Rossją nie zostaną doprowadzone tak daleko, że wszystkie państwa będą mogły obesłać kongres z istotnemi widokami porozumienia się na kongresie. Dotychczas jednak w tutejszych kołach politycznych, mimo pewnych złych wskazówek, nie wątpią jeszcze temu, że kongres przyjdzie do skutku. *Nat. Ztg.* pisze, iż ostatecznej odpowiedzi Anglji dotąd nie ma, że w zasadzie Anglja na kongres przystała i że nieprawdą jest, ażeby Anglja domagała się rozbioru całego traktatu na kongresie. Eulenburg ma wziąść stanowczo dymisję.

Bukareszt 15-go.—Rumunję reprezentować będą na kongresie minister-prezydent Bratianu i ex-książę Samos Jan Ghika. Ks. Karol udzielił wielki krzyż gwiazdy rumuńskiej ks. Milanowi, Risticzowi i Królowi Humbertowi.

Ateny 15-go. — Doniesienie *Agencji Havas*, że Rossja zgodziła się na reprezentację Grecji w kongresie nie potwierdza się. Według doniesień urzędowych, Rossja odmówiła dopuszczenia Grecji na kongres. Publiczna opinja tutaj wzburzona.

Londyn 15-go. — Półurzędownie donoszą, że eskadra angielska z zatoki Bezika zbliżyła się ku Dardanellom. Pod Deregli w Tessalji turcy pobici. Tessalja cała powstała.

Zagrzeb 15-go. — Despotowicz, b. przywódca powstańców bośniackich, wydał nową odezwę do bośniaków powstańczą.

Londyn 15-go. — Przygotowawcze co do kongresu rokowania nie posuwają się dalej. Anglja domaga się przedstawienia zupełnych warunków pokoju i oświadczenia, że nie istnieją żadne punkta tajemne. Austrja nagli, żeby kongres był szybko zwołany. Pisze *Times*, że Anglja i Francja jeszcze przed kongresem porozumieją się co do kwestji egipskiej i złożą kongresowi projekta reform. *D. Telegraph* utrzymuje, że Rossja zaproponowała Persji część prowincji Bajazydu w zamian za pewien okrąg na wybrzeżu kaspijskiem.

Londyn 15-go. — W izbie gmin wczoraj kanclerz skarbu Northcote potwierdził, że Anglja domaga się stanowczo tego, iżby kongresowi przedstawiony został cały traktat pokoju, tudzież żeby każde państwo miało w każdej chwili prawo ustąpienia z kongresu.

Berlin 15-go.—Z Petersburga donoszą, że sytuacja polityczna staje się coraz poważniejszą. Austrja chce co najwyżej przyznać bulgarom taką autonomię, jaką Samos lub Libanon posiada.

Londyn 15-go.—Donosi sir Elliot, że hr. Andrassy uwiadomił go, iż obecnie zaproszenia Grecji na kongres zaaprobować nie może. Tylko mocarstwa podpisane mają być reprezentowane zdaniem Austrji. Sam zaś kongres, jeśli zechce, może Grecję przypuścić i hr. Andrassy będzie gorąco popierał tę myśl.

Petersburg 15-go.—Na odbytych zapisach na wypuszczenie 50 miljonów bon skarbowych, które rozpoczęły się zrana o 10, cała ilość do 3-ciej po południu została rozebraną. W poniedziałek oddaną została do użytku kolej permsko-ekaterynburska, a nie jak mylnie doniesiono, permsko-ekaterynosławska.

Bukareszt 14-go. — W senacie złożono projekt prawa pożyczki 7 miljonów dla spłacenia bon rekwizycyjnych.

Londyn 15-go.—Pisze *Pall Mall Gazette:* Rossja nie przyjęła jeszcze warunków, pod któremi jedynie Anglja chce kongres obesłać. Rossja chce, żeby sejm notablów bulgarskich zebrał się jak najprędzej, tak iżby obok Serbji, Czarnogórza, Rumunji i Grecji, mogła być także Bulgarja na kongresie reprezentowaną przez swego własnego pełnomocnika.

Wiedeń 14-go. — Komisja budżetowa austryjackiej delegacji obradowała nad 60-miljonowym kredytem. Wspólny minister skarbu Hofman oświadczył, że jeszcze nie porozumiano się co do pokrycia kredytu. Rząd jest dalekim od wszelkiej dwuznaczności, komisji wolno przeprowadzić wszelkie zmiany dla zapewnienia dyskusji według konstytucji. Austryjacki minister finansów oświadcza, że usposobienie rynku pieniężnego nie powinno być złe, póki chodzi o te 60 miljonów. Andrassy wyznacza 60 miljonów jako maximum, przyczem może być potrzebną cała suma, może mniej a może i wcale nie. Rząd żąda tylko upoważnienia do kredytu, aby był w stanie zabezpieczyć pod każdym względem prawa monarchii. Następnie komisja przyjęła projekt co do kosztu utrzymania zbiegów bośniackich i uchyliła żądanie ministra 657,000 reńskich na przygotowania artykułów żywności.

Wiedeń 16-go. — Na wczorajszem posiedzeniu delegacji austryjackiej przyjęty został kredyt 60 miljonów większością 11 przeciw 9 głosom. Uchwalenie kredytu było połączone z pozostawieniem Andrassego na stanowisku.

Paryż 14. Jour. des débats sądzi, iż przedstawienie całego bez wyjątku traktatu pokojowego jest podane przez Anglję jako *conditio sine qua non* jej udziału w kongresie. Grecja i księztwa dopiero w ciągu kongresu będą powołane do obrad.

Londyn 14-go. — Izba niższa. Na zapytanie Denissowa i Onslowa oświadczył Northcote, iż rząd w zasadzie zgadza się na kongres lub konferencje, o podstawy kongresu traktuje z innemi państwami i dla tego jest niemożliwem aby się wdał w szczegóły. Tyle jednak może powiedzieć, iż każde państwo zatrzymuje swobodę działania i że na kongresie większość nie będzie krępować mniejszości. Anglja bronić będzie swe zapatrywania na kongresie i żąda przed obesłaniem kongresu, ażeby każdy artykuł układu pokojowego przedłożony został w taki sposób, aby kongres mógł osądzić, czy artykuł ten może być przyjęty lub nie. Co się tyczy kwestji znajdujących się wojsk rossyjskich przed Konstantynopolem i Gallipoli, to brak urzędowych informacji.

Londyn 14-go. — Izba wyższa. Bil kompetencji sądowej przepadł na trzeciem przeczytaniu. W izbie niższej Peel zwraca uwagę na to, kto będzie przedstawicielem Anglji na kongresie, a przypuszcza, że powinien nim być Derby, a nie Lyons. W dalszym ciągu debatów oświadczył Northcote, iż do dzisiejszych objaśnień tyczących się konferencji nie ma nic do dodania. Lyons najlepiej się kwalifikuje do tej posady, on zastąpi na kongresie rząd, który za postępowanie Lyona jest odpowiedzialnym.

Paryż 15-go. — Wczoraj w senacie ukończono ogólną dyskusję nad prawem o stanie oblężenia. Przemawiało sześciu mówców. Najsilniej w obronie projektu rządowego występował Bérenger, który piętnował zachowanie się reakcji zeszłej jesieni, chwalił opór marszałka przeciw stanowi wyjątkowemu i wykazywał niebezpieczeństwo samowolnego kierowania takim stanem. Lucjan Brun mówił, że prócz pisanych są i inne prawa, a do tych należą prawa obrony społeczeństwa; republikanie zaś chcą swobody buntu, rewolucji.

S Z A R A D A.

Gdy *drudzy* i *czwarci* są *pierwsze drugie trzecie*,
To im *druga* obrzydłą ma już być na świecie,
Jednak ich *drugie piąte* ciągnie jak bywało,
Bo *całe* na namiętnych już wpływa zamało.

(Znaczenie zeszłego *Logogryfu*).

J. I. Kraszewski. „Cztery wesela". Wyrazy: 1) Ingulec.—2) Jachowicz.—3) Kwadrat. — 4) Racine.—5) Auber.—6) Salisbury.—7) Złoczew.—8) Euterpe. — 9) Walens.— 10) Sosnowiec.—11) Kowal.—12) Jawa.

Najpierwsze rozwiązania nadesłali: pp. Jan Muklanowicz' Ign. Jakubowicz, Maksym. Borzęcki, Kazim. Zarzecka, Ludom. Michalski, Mich. Roman, Róża Fel...dt, P. Goldman i Kazimierz J....

TEATR WIELKI.

Dziś: **Cyrulik Sywilski.** Jutro: **Flick i Flock.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Cudzoziemka.** Jutro: **Fałszywe blaski.—Przezorna Mama.**

W Sali Resursy Obywatelskiej.

W Niedzielę, dnia 5 (17) Marca 1878 r.

OŚMNASTY

Koncert Popularny.

PROGRAM

CZĘŚĆ I-sza:

1. **Uwertura** „La Circassienne," **Auber'a,** wykona orkiestra.
2. **„Lirnik Wioskowy,"** (ze śpiewnika), **St. Moniuszki,** odśpiewa p. Rohn.
3. **Kwintet:** a) Allegro, b) Tempo di Marcja, c) Finale, **Schumana,** wykonają pp. Paderewski (fortepian), K. Rożalski i W. R*** (skrzypce), Cielewicz (altówka), Z. Kątski (wiolonczella).
4. **Arja** Zuzanny z op. „Wesele Figara," **Mozart'a,** odśpiewa panna A. Makowska.
5. **Fantazja** z op. „Aida," **Verdi'ego,** solowe partje wykonają pp. Lubiński (cornet), Słodziński (waltornia), Gocłowski (trombon).

CZĘŚĆ II-ga.

6. **Uwertura** „Ruy Blas," **Mendlessohn'a,** wykona orkiestra.
7. a) **„Mój Kwiatek," W. Troszla;** b) **„Dwie Zorze," St. Moniuszki,** odśpiewa p. L. Rohn.
8. **Deklamacja** „Pocztylion," **Wł. Syrokomli,** wypowie p. Benedykt Hirschband (amator).
9. a) **Au bor-do'une source, Liszta;** b) **Lègèretè, A. Rutkowskiego,** odegra na fortepianie p. Paderewski.
10. **Medytacja** „Smutek," **L. Grossmana,** wykonają pp. K. Rożalski (skrzypce), Z. Kątski (wiolonczella), W. Rzepko (organ-melodikon), J. Paderewski (fortepian).
11. a) **Melodja** z op. „Lalla Roakh," **Felic. Davida;** b) **Bluetki** „pustota," **Niewisrowskiej,** odśpiewa panna A. Makowska.
12. **Marsz** z op. „Królowa Saba," **Gounoda,** wykona orkiestra.

Fortepian koncertowy ze składu pp. Gebethnera i Wolffa.

Biletów do miejsc numerowanych po kop. **45 i 5,** na ubogich, nabyć można w cukierni W-go Kocha, wprost Resursy Obywatelskiej, a w dzień **Koncertu** od godziny **6-tej** przy wejściu do sali.

Początek koncertu o godzinie **8** wieczorem. **punktualnie.**

Wejście do sali **kop. 30.**

—4557—1—1

Compagnie Anglo-Française

Grands vin de Bordeaux

de A. GUILLAUME et C-ie

AVIS.

„En reponse à des bruits malveillants et intéressés sur le changement apporté dans la „direction de notre maison, nous croyons devoir „informer notre clientèle, qu'en reprennant „notre maison et en éxcluant pour jamais nos „successeurs Faure frères, nous avons agi „ainsi pour conserver les bonnes traditions qui „nous ont aquis une réputation universelle.

„Jamais notre Stock n'a été aussi grand „et si bien choisi qu'en ce moment."

A. Guillaume et C-ie
de Bordeaux.

Towarzystwo Anglo-Francuzkie

Win w Bordeaux,

A. GUILLAUME

i SPÓŁKI.

Powodowane złośliwemi i w własnym interesie rozpuszczanemi pogłoskami o zmianie zarządu w naszym domu Win w Bordeaux, pospieszamy zawiadomić wszystkich kundmanów naszych, iż obejmując napowrót zarząd naszym domem Win, usunęliśmy zupełnie od takowego sukcesorów Faure-frères; a uczyniliśmy to jedynie, ażeby najlepsze tradycje o naszym domu, które w całym świecie zyskały powszechne uznanie, jak najdłużej utrzymać.

Zapasy piwnic naszych są tak znakomite, że bezwarunkowo wszelkim najwyszukańszym wymaganiom zadość uczynią.

A. Guillaume i Spółka
w Bordeaux.

1—2—4622

W Sali Resursy Obywatelskiej.

w Poniedziałek, dnia 6 (18) Marca 1878 r. o godzinie 8 wieczorem

KONCERT

Józefa Wieniawskiego

w którym raczyła przyjąć udział

Pani Adela Wilgocka,

oraz orkiestra Wielkiego Teatru pod dyrekcją pana Cezarego Trombiniego.

PROGRAM:

CZĘŚĆ I-sza:

1. **Uwertura** „Egmont" . . . . **L. Beethoven.** wykona orkiestra.
2. **Trzeci Koncert Symfoniczny** (holenderski)—op. 45, Es major. . . . . **H. Litolff.** na fortepian z towarzyszeniem orkiestry.
   a) Maestoso,
   b) Presto,
   c) Andante,
   d) Allegro vivace.
3. a) **Pieśń bez słów** (dzieło pośmiertne) . . . . . . **F. Mendelssohn.**
   b) **„Allegro maestoso"** etiuda (op. 70, Nr 11) układu A. Henselta. . . . . . . **J. Moscheles.**
   c) **Etiuda** (dzieło pośmiertne),
   d) **Polonez** (op. 44, Fis minor), } . . . . **F. Chopin.**
   e) **Tarantella** (op. 43, As major),

CZĘŚĆ II-ga:

4. a) **Wzgardzona Piosenka**. . . . . **S. Moniuszki.**
   b) **Arja** z op. „Don Carlos" z towarzyszeniem orkiestry **G. Verdi.** odśpiewa pani Adela Wilgocka.
5. a) **Drugie Impromptu** (w rękopiśmie)
   b) **Druga Etiuda koncertowa** (w rękopiśmie), } . . **J. Wieniawski.**
   c) **Mazurek** (op. 23 Nr 7, D minor),
   d) **„Erlkönig"** Ballada, układu F. Liszta . . . . **F. Schubert.**
6. **„Polonaise brillante"** (op. 72, Emajor), na fortepian, z towarzyszeniem orkiestry układu F. Liszta . . . . **K. M. Weber.**

Fortepian koncertowy **Blüthnera** ze składu PP. **Gebethnera i Wolffa.**

CENA MIEJSC: Bilet w pierwszych 4-ch rzędach i z obu stron estrady po rs. 3 kop. 5 na ubogich.

Bilet w następnych rzędach po rs. 1 kop. 55.

Miejsce nienumerowane po kop. 75.

Bilety nabyć można w księgarni i składzie nut PP. Gebethnera i Wolffa na Krakowskiem-Przedmieściu, oraz w dzień koncertu od godz. 5 po południu w kassie przy wejściu do sali koncertowej.

1—1 — 4596 —

Mam honor donieść, iż z dniem 1-go Października 1877 roku, otworzyłem przy mej znanej

FABRYCE BOMBONIEREK I LITOGRAFJI

FABRYKĘ

PAPIERÓW AŻUROWYCH

PODTORTY I BUKIETY,

oraz Bielizny Stołowej Papierowej.

Zaopatrując takową w wykwintny i najświeższy dobór modeli, starałem się przystępnością cen przewyższyć używane u nas dotąd wyłącznie wyroby zagraniczne. Za akuratność i spieszne wykończenie zamówień, poręczam.

K. Thies.
Elektoralna Nr 33.

1—6—4477

Do Apteki w mieście Powiatowem, Gubernji Warszawskiej, potrzebny jest

Uczeń

Bliższa wiadomość w aptece W-o Kuchanzewskiego. Ulica Senatorska w Warszawie.

1—3 — 4545 —

Za nader nizką cenę, jest do odstąpienia:

Komoda orzechowa, urzędowej roboty, o czterech szufladach, oraz dwie Szafy, średniej wielkości, tegoż koloru, dwie nocne Szafki, Biurko, Szeslong, rypsem obity, oraz Kozeta orzechowa. Ulica Chłodna Nr 23, stróż wskaże.

—4569—1—3

W Rekomendacji Nauczycielskiej z Broekerów Paulíny Cybulskiej, dawnej Ochmistrzyni Pensji w Warszawie, są zaraz do umieszczenia Nauczycielki, Nauczyciele z wyższą i niższą kwalifikacją, Bony różnej narodowości, Młody Człowiek cudzoziemiec, znający gruntownie języki: francuzki, niemiecki, angielski i czeski, mogący także wykładać matematykę, poszukuje lekcji za stół i mieszkanie, lub całkowite pomieszczenie, oraz godziny na mieście, za umiarkowane wynagrodzenie. Wiadomość, Krakowskie-Przedmieście Nr 37, piętro drugie.

—4559—1—2

Langue française

Leçons offertes par un parisien diplômé, connaissant l'allemand, par l'intermédiaire de M-me Załęzka. Niecała Nr 4. —3604—3—3

Na dogodnych warunkach, jest do sprzedania w środku miasta, w pobliżu ulicy Miodowej, bez pośrednictwa

DOM

masiv murowany, o 4-ch piętrach, z dużemi piwnicami, oraz oficyna dwu-piętrowa, masiv murowana, z piwnicami, przynoszący dochodu rocznie netto rs. 1,700, za szacunek rs. 15,000. Mający chęć kupna raczą nadesłać adressa swe do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami X. Z.

—4603—1—3

Jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Garnitur Mebli

orzechowy, brokatelą kryty, mało używany, składający się z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł i stołu przed kanapę, oraz lustro, stolik do kart orzechowy, szafa rozbierana, szafka do bielizny, mahoniowe i szeslong skórą kryty. Nowolipki Nr 25, mieszkania 1, w sieni na prawo, drugi dom od rogu Smaczej.

—4567—1—3

Objady Prywatne,

mięsne lub postne, wprost Kopernika, Nr 67 wiadomość w składzie materjałów piśmiennych P. **Sandzberga.** 1—6—4573

Komitet Towarzystwa

Resursy Kupieckiej

podaje do wiadomości, że dnia 25-go b. m. — dla Członków z rodzinami i wprowadzonych gości, danym będzie w Salach Resursy **Wieczór muzyczny,** w którym przyjmą udział: p. Stanisław Sąchocki, Stypendysta Towarzystwa Muzycznego Warszawskiego; panna Zawisza, pp. Michałowski, Makowski — i pani Rakiewicz w części deklamacyjnej.

Bilety dla Członków i ich rodzin, wydawane będą po kop. 75, a dla gości po rs. 1 k. 50, u Sekretarza Resursy każdodziennie od godziny 4-ej po południu do 8-ej wieczorem.

Szczegóły programu później ogłoszone zostaną. 1—3—4577

Wiadomość dla Amatorów!

Ktoby zechciał nabyć poszukiwanych

Kanarków czubatych,

dobrze śpiewających, lub **Samic do spustu,** zechce się zgłosić na ulicę Elektoralną Nr 8, mieszkania 12. —4510—1—3

Prawnie zajęte

RUCHOMOŚCI,

jako to: 10 Obrazów olejnych, Koń i Bryczka i t. p., — sprzedane będą przez publiczną licytację, w Poniedziałek, to jest w dniu 18-go Marca o godzinie 11-tej rano, — w domu pod Nr 4 nowy, ulica Nowy-Swiat.

Komisarz Sądowy **Stolica.**

1—1—4574

Potrzebny jest

UCZEŃ

dobrej konduity od 13 do 17 lat wieku, z wychowaniem elementarnem lub wyższem, życzący kształcić się specjalnie na **Krawca** i Kupca, za gwarancją Rodziców lub Opiekuna, w Magazynie Ubiorów Męzkich Romualda Krasuskiego, przy ulicy Elektoralnej, Nr 20 nowy. 1—6—4570

PANNY

do szycia bielizny na maszynie, oraz do dziurek, mogą znaleźć stałe zajęcie w domu Nr 1791/2, przy ulicy Ciasnej, obok fabryki Ewansa, Stróż wskaże. 1—3—4575

Kawiarnia Gospodarska,

istniejąca w okolicy Żelaznej Bramy, ulica Przechodnia Nr 1, jest do odstąpienia, wiadomość na miejscu. 1—2—4594

Do sprzedania

z powodu żałoby, kilka sukien wełnianych, zupełnie w dobrym stanie, roboty pierwszych magazynów. Można widzieć od 10 do 12-tej z południa, ulica Hoża Nr 14, mieszkania Nr 6.

1—3—4595

W RESTAURACJI

WALHALLA

przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 44, każdodziennie przez czas postu wydawane będą **ryby** w różnych gatunkach na rozmaity sposób przyrządzane, jakoteż i **Stokfisz.**

Środy, piątki i soboty obiady postne. Piwo Bawarskie z Browaru A. Lenteckiego.

Z czem poleca się względom Sz. Publiczności

2—2 — 3747 **A. Wysokiński.**

APARTAMENT

umeblowany,

składający się z 5-ciu pokoi, przedpokoju i kuchni, z oświetleniem gazowem, wodociągiem i waterclosetem, do wynajęcia od 1-go Maja do 1-go Października r. b. w domu Maksymiljana Fajansa, Krakowskie-Przedmieście Nr 52, wiadomość u stróża. —4599—1—6

Pokoje z Meblami,

jeden mały, drugi duży, do najęcia zaraz. Tamże Obiady przywatne. — Kiosk przy kolei W. W. 1—3—4593

Lokal na Zakład

w Targu Rybińskiego, plac 3ch Krzyży.

Pięć Pokoi, z korytarzykiem do kuchni z dużym Angielskim kominem i Pokoikiem dla służby, trzy duże piwnice i składem pod oknem kuchni na Węgle i Nafię. Od Ś-go Jana r. b. do wynajęcia, wiadomość u Gospodarza, Stróż wskaże. 1—3—4592

STAN POWIETRZA.

Dziś rano zimna st. 5, w południe zimna st. 3 Reomura (767 Pogoda).

Wysokość Wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 6 cali 10.



Piotr Śliżyński,

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach, 6-ciu tańców, najpotrzebniejszych. Ulica Podwal Nr20 nowy na 1-szem piętrze. 1—1—4596

Fabryka Hydrauliczna MARCELLEGO Trechcińskiego,

ulica Krucza Numer 7
w WARSZAWIE
wykonywa następujące roboty:

1, **Wodociągowe** z filtrami i zlewami, oraz urządzenie waterklozetów, klozetow i łazienek.
2. **Oświetlenia** gazem.
3. **Wentylacyjne** i ogrzewania mieszkań i zakładów.
4. **Swidrowe** różnych średnic i do znacznych głębokości.
5. **Studnie** murowane i drewniane.
6. **Pompy** wodne miedziane, żelazne lub drewniane.
7. **Drenowania i nawodniania.**
8. Podejmuje się wykonania wszelkich **maszyn i wyrobów mechanicznych** dla zakładów przemysłowych i dla dróg żelaznych—wreszcie:
9. **Uskutecznia reparacje** istniejących wodociągów, pomp i studzien.

12—36 — 2787 —

Potrzebną jest

PANNA

podręczna do bielizny. Wiadomość u Zegarmistrza, Ś-to-Krzyzka Nr 7.
3—3 — 4114 —

PANNY

umiejące dobrze szyć na maszynie, zaraz są potrzebne. Wiadomość, ulica Ogrodowa, Numer 22, mieszkania Nr 9. Stróż wskaże.
2—2 — 4441 —

PLACE

są do sprzedania, naprzeciw wjazdu do stacji tow. kolei żel. Warsz.-Wied., na rogu ulic: Okopowej i Siennej, graniczące z wielką nowo-budującą się fabryką.—Zawierają one powierzchni razem około łokci kwadratowych 11,000, a mają frontu od ulicy Okopowej łokci 152 i od Siennej łokci 72 i pół. O szczegółach i warunkach dowiedzieć się można w Kancellarji Rejenta Rutkiewicza, przy ulicy Miodowej, w godzinach biurowych. —4394—2—3

ZAWIADOMIENIE.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z dniem 12 b. m., wyszedłem ze współki **Cukierni** przy ulicy **Nowy-Swiat Nr 9**, i od tej daty wszelkie interesa dotyczące rzeczonej cukierni, obowiązywać mnie przestały,—jakkolwiek, wedle umowy firma **Michel i S-ka** figurować ma do przyszłego Czwartku, t. j. do dnia 21 b. m.

G. Michel.
—4580—1—1

OSOBA

w średnim wieku, opatrzona dobremi świadectwami, znająca się dokładnie na gospodarstwie domowem, oraz i szyciu, życzy sobie przyjąć miejsce do zarządu domu lub też matkowania dzieciom. Bliższa wiadomość: ulica Zgoda Nr 3 nowy, u P. Niesiołoskich.
—4556—1—3

O S O B A

młoda, przyzwoita, **poszukuje miejsca** Buchhalterki lub Sklepowej, w razie potrzeby może mieć poręczenie osób, pewne w świecie zajmujących stanowisko. Zgłosić się można do ugody na ulicę Widok Nr 14, mieszkania 32, na dole, w godzinach od 11 do 6.
—4564—1—1

Poszukuje miejsca od 1-go Lipca 1878 r. w Królestwie lub Cesarstwie

LEŚNICZY,

obeznany dokładnie z uprawami, użytkowaniem i administracją lasów. Adresy składać można pod lit. X. X. w Redakcji Kurjera Warszawkiego. —4315—1—3

Ktoby znalazł

Kolczyk złoty,

zechce takowy oddać w Aptece Centr. Homeopatycznej pod pod Nrem 4 na ulicy Czystej, za nagrodą.—Tamże są do sprzedania **dwie zastawy** do okien, w drzewo oprawne.
—4504—1—1

Rekomendacja Nauczycielska Kamilli Mierkowskiej,

Plac teatralny, ulica Senatorska Nr 16 (róg Bielańskiej), ma do natychmiastowego umieszczenia dwóch **Francuzów,** dwie **Angielki** i znaczną liczbę **Niemek.** Tamże **wakują** posady dla **Polek** wykształconych.
—4237—4—6

Magażyn Ubiorów Męzkich KAROLA SZLIS

Miodowa Nr 15.

Przy kończącym się sezonie ubrania gotowe obstalunki zimowe po cenie zupełnie **zniżonej**. Inne ubrania jak: Burki sławuckie, Tużurki angielskie, Garnitury frakowe i t. d., również praktyczne dla każdego, albowiem **tanie** i w elegancji gustownej **przewyższają.**
5—6 — 2776 —

PANNA

do sprzedarzy, oraz **Panny** podręczne, potrzebne są do Magazynu
J. MATUSZEWSKIEGO,
ulica Miodowa Nr 2.
3—3 — 4171 —

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione i do nauki, do fabryki kwiatów Henryki Daniłowskiej, Nowy-Świat Nr 72, dom W-go Estrejchera.
3—3 — 4434 —

OPALINE.

Tak nazwana Woda Ameryksńska i balsam, nadzwyczaj skuteczna na udelikatnienie twarzy, spędzania piegów, wyrzutów, plam, opalenizny, odzięblania.—Dostać takowej można przy ulicy Aleksandrja Nr 14, u pani Szwarcer i Pudru czysto ryżowego **ze skóreczką, oraz Maści** na odciski. —1105—9—12

BUCHHALTER,

obeznany z czynnościami gospodarskiemi, któryby mógł od czasu do czasu przyjeżdżać do majątku w okolicach Grójca położonego dla regulowania ksiąg, raczy po bliższą informację zgłosić się do agentury ogłoszeń, Nowozielna Nr 40. —4120—2—3

Jest do sprzedania

Suknia czarna,

ciężka, jedwabna, w pasy aksamitne wytłaczane, za cenę przystępną. Wiadomość ulica Któlewska Nr 23, stróż Jan wskaże. Tamże **przyjmuje się do roboty** wszelka bielizna i krawieczczyzna. 2—3 — 4427 —

Do wynajęcia od 8-go Lipca r. b.

1) **Sześć** dużych eleganckich Pokoi i Przedpokój, dwa wchody, i Kuchnią oddzielną, z oświetleniem gazowem i balkonem na 1-szem piętrze od frontu i śpiżarni, wygódki, piwnice, komórki na drzewo, górą wspólną lub oddzielną.

2) **Cztery** duże eleganckie pokoje, przedpokój, dwa wchody, kuchnia z oświetleniem gazowem na 1-szem piętrze od frontu, śpiżarka, piwnica, komórka na drzewo i góra, te dwa lokale na żądanie mogą stanowić jeden lokal, całe pierwsze piętro.

3) **Pięć** dużych eleganckich Pokoi, Przedpokój, kuchnia, dwa wchody, śpiżarka i wygódka, na 2-giem piętrze od frontu, piwnica, komórka na drzewo, góra wspólua. Oprócz tego będą do wynajęcia różne eleganckie mieszkania po 1, 2, 3 i 4 pokoje, z kuchniami i przedpokojami, na parterze I, II i III piętrze, po różnych cenach, oraz dwie obszerne wozownie i 3 stajnie z górami na siano, w czysto i porządnie utrzymanym domu, przy ulicy Leszno pod Nr 51. Wiadomość u miejscowego Rząący, od 1-szej po południu, każdodziennie.

2—6 — 4365 —

MAGAZYN MEBLI T. OTWINOWSKIEGO,

Nowy-Świat, Numer 38, dom Sukcessorów Bohte.

Wystąpiwszy ze współwłasności firmy **J. Tarnowski i S-ka**, otworzyłem **Magazyn Mebli** z fabryką stelarską i tapicernią w lokalu przez tęż firmę poprzednie zajmowanym. Skład mój zaopatrzywszy w znaczny zapas wszelkiego rodzaju mebli, zasllać go będę nieustannie wyrobami własnej fdbryki, ze szczególną uwagą na to, aby wyrobom moim obok trwałości i dobrego wykończenia, nadać równie wartość estetyczną, ślęcząc bezustannie za wszelkiemi wymaganiami gustu i elegancji. Oprócz wyboru gotowych mebli, przyjmuję zamówienia na wszelkie wyroby meblowe, stolarskie i tapicerskie, umeblowania całych apartamentów, według najnowszych wzorów zagranicznych lub własnych rysunków. Rozprzestrzenienie febryki, powiększenie liczby zdolnych robotników, powierzenie części tapicerskiej zdelnemu w zagranicznych zakładach wypraktykowanemu tapicerowi, pozwoli mi wywiązać się z każdego zobowiązania sumiennie i akuratnie, ku czemu od samego początku mego zawodu wszelkie usiłowania moje były skierowane.

Odnośnie do ogłoszeń byłych moich wspólników, którzy w anonsach swoich bezustannie wypierają się solidarności ze mną, pomimo to upraszają, aby z wszelkiemi interesami tyczącemi się **nowej, to jest mojej firmy**, zgłaszać się do nowego przez nich zajmowanego lokalu, mam honor nadmienić, że z własnej woli i chęci usunąwszy się ze współwłasności firmy **J. Tarnowski i S-ka** bynajmniej nie miałem i nie mam zamiaru podszywać się pod jakąkolwiek solidarność i związek z tąż firmą. Własną pracą i usilnością dążyć będę do zapewnienia też sobie egzystencji i własnej mojej firmie zjednać uczciwe imię.

W końcu mam honor polecić nowo-przezemnie wyrabiane, a dotądu nas nieznane krzesła, które za granicą dość są już rozpowszechnione; krzesła te w których trzcina zastąpioną jest odpowiednio wyformowanemi drewnianemi fornirami, odznaczają się wygodnem użyciem, lekkością, trwałością, oraz ładną formą. Szczególniej odpowiednie do umeblowania zakładów publicznych, jako to: sal koncertowych, cukierni, werend, restauracji, biur, kantorów i t. p. Modele tychże krzeseł i foteli widzieć można w moim magazynie, gdzie zamówienia na takowe przyjmuję.

Z uszanowaniem

T. OTWINOWSKI.

2—3 — 3986 —

Kantor Informacyjno-Komissowy **B. Korpaczewskiego,** z odziałem zleceń **pogrzebowych** w Warszawie, przy ulicy Trębackiej Nr 4 (dom własny). —417—44—0

Sklep Wyprzedaży

przy Kantorze Informacyjno-Kommisowym **B. Korpaczewskiego.** Trębacka Nr 4.

Popyt: na bieliznę męzką, damską i dziecinną, kwiaty, pończochy, skarpetki, suknie, okrycia, i t. p.

wyprzedaje:

Obrus na stół, półwłóczkowej starożytnej roboty, niezwykłego wykończenia, na dar dla kościoła lub przyozdobienia sali.

Pościel: Kołdry atłasowe ponsowe, włóczkowe

Bielizna damska i dziecinna: Obrusy, serwety i pasy krzyżowej roboty do kanapy i foteli. Serwetka krzyżowej roboty do kanapy.

Ubrania damskie: wetmany, dolmany, okrycia włóczkowe, 24 łokcie materji lilja; Wetman nowy i 11½ łokci tejże wełnianej popielatej materji, kamasze białe bawełniane.

Ubrania męzkie: Mundur akademicki garnitur czarny, tużurek popielaty.

Naczynia domowe: samowary, lampy. Stereoskop, wazony do bukietów, lichtarze starożytne, gożożen, rama do obrazu złocona i kałamarze.

Resztki materyj: bawełnianych od 4 do 23 łokci.

Nadto:

Ktoby życzył sobie wyprzedać przedmioty domowe, zbyteczne, towary wysortowane, wyroby domowe, raczy porozumieć się z firmą.
12—0 — 3209—

Za Mieszkanie Kawalerskie,

młody Człowiek, pracujący u Adwokata, obznajmiony z przepisami policyjnemi, życzy sobie utrzymywać meldunki w jednym z porządnych domów. Oferty przyjmuje Redakcja Kurjera pod lit. M. Z. —4532—1—2

Do wynajęcia na pięć lub sześć miesięcy, począwszy od 1-go Kwietnia r. b. za rs. 200

Mieszkanie parterowe,

o dwóch wejściach, złożone z salonu, trzech pokoi, przedpokoju, kuchni z wodą i zlewem, wraz z przynależnym do mieszkania tegoż ogródka. Bliższa wiadomość u właściciela domu przy ulicy Nowy-Świat Nr 1308, nowy 56.
—4535—1—3

MIESZKANIE

Z powodu wyjazdu do odstąpienia dwa pokoje, przedpokój i kuchnia, od 1-go Kwietnia, Pańska Nr 51/1190 lit. d, za 150 rs. rocznie. Tamże na pierwszem piętrze można powziąść wiadomość o **sprzedaży DOMU** murowanego, z placem zdatnym do budowli, — od 10 do 5 godz. po południu. —4537—1—3

SKLEP

obszerny do wynajęcia, a także **Dwa Pokoje i Kuchnia**, od 1-go Kwietnia. Wiadomość, ulica Pańska Nr 29, mieszkania 8.— Tamże potrzebną jest **Panna** do krawieczczyzny, może mieć i mieszkanie. —4515—1—3

Tabelka Urzędowa BANKU PAŃSTWA w Petersburgu,

zawierająca **sprawozdanie z odbytych ciągnień Pierwszej pożyczki Premiowej Rosyjskiej,** począwszy od roku 1865, wykazuje, że z wygranych pożyczek w dwudziestu pięciu ciągnieniach, nie przedstawione jeszcze do wypłaty:

1	**na**	**Rsr.**	**40,000.**
5	**po**	„	**8,000.**
7	„	„	**5,000.**
22	„	„	**1,000.**
274	„	„	**500.**

Mając na uwadze, że powodem opóźnienia odbioru wygranych dla interessowanych osób jest brak stosownej wiadomości.

KANTOR WEXLU HERMANA GELD

W WARSZAWIE,
przy ulicy Nowy-Świat Nr 51
dom Hrabiny Stadnickiej,

sprowadził **szczegółowe Tabelki,** tak pierwszej jak i drugiej Emisji i takowe każdodziennie przeglądać można bezpłatnie, w Kantorze wyżej oznaczonym.

PS. Osoby na prowincji zamieszkałe, mogą to uskutecznić listownie, spisując dokładnie Numera, dołączywszy markę pocztową na odpowiedź. 5—6 — 2729 —

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473e (nowy 5.)
Дозволено Цензурою Варшава 4 (16) Марта 1878 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 63.

Dnia 16 marca 1878 roku. *Sobota.* *Dnia 4 (16) marca 1878 roku.*

CZYTELNIA
JANA JELEŃSKIEGO.
Nowy-Świat Nr 4, obok Straży Ogniowej

Poleca dzieła **wyborowe najświeższe naukowe i belletrystyczne** w ilości do **3500 tomów.**

Powieści: **historyczne Kraszewskiego**. Każda **w 6-ciu do 8-miu** egzemplarzach.

Abonament **wszystkich książek** w językach: polskim, francuzkim i rossyjskim, miesięcznie kop. 75, kwartalnie rs. 2.

Abonament **pism perjodycznych bez osobnej dopłaty**.

Do abonamentu książek **angielskich** dopłaca się 30 kop. miesięcznie. Kaucja **rs. 3.**

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 15 (27) Marca r. b. o godzinie 12 w południe odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na wybrukowanie ulicy Jerozolimskiej w Warszawie, wraz z dostawą materjałów, od summy rubli 19,646.

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje z dołączeniem wymaganego vadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej.

2—3 — 3492 —

Najtańsze ceny! Największy wybór!
Najświeższe fasony!
Preis Curant:

Fraki od rs. **20,** Tużurki od rs. **20,** Garnitury Żakietowe od rs. **23,** Tużurki Angielskie od rs. **22,** Garnitury Marynarkowe od rs. **19,** Palta Zimowe od rs. **20**, Palta Zimowe z pasami (Mencikof) od rs. **24,** Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **19**, Szlafroki dubl zwane od rs. **14,** Ubrania ranne od rs. **14,** Marynarki podbite barankami Węgierskiemi od rs. **22,** Palta podbite barankami Węgierskiemi od rs. **26**, Kurtki do polowania od rs. **9,** Palta dziecinne od lat 6 do 14 od rs. **11,** Garnitury dziecinne od lat 6 do 14, od rs. **10,** Spodnie różnego gatunku od rs. **5,** Kamizelki Aksamitne Pluszowe i Sztuczkowe po różnych cenach.

Z uszanowaniem
E. Samet,
Krawiec z Wiednia, obecnie w Warszawie Senatorska Nr 22, filja zaś tejże firmy znajduje się w Kijowie dom Linincynkoi Kriszczatek. —756—

Potrzebne są
Panny
do szycia bielizny na maszynie, oraz podręczne. Leszno Nr 25, mieszkania 1. —4144—3—3

Pedagog doświadczony,
posiadający gruntownie języki nowożytne, jak również chlubne zaświadczenia swej nauczycielskiej działalności, udziela lekcyj i korepetycji na godziny. Miodowa Nr 2, w podwórzu, u pieczętarza, od godz. 6½—8½ wieczorem. —4168—3—3

NIEMKA
mówiąca tylko po niemiecku, lat 28, religji rzymsko-katolickiej, szuka miejsca towarzyszki do chorej damy lub dozorczyni do dzieci.— Adres: Herrn Dr Wilkens für Clara Kempf, Leipziger Strasse, 37, Neustadt, Dresden. —4413—2—2

MŁODY CZŁOWIEK
żonaty, będący kilka lat w Prusach, znający się na gospodarstwie wiejskiem, poszukuje miejsca przy jakiej fabryce lub gospodarstwie gdzie na prowincji lub w jakimbądź mieście Królestwa lub Cesarstwa Rossyjskiego. Kto jest z potrzebujących, raczy zostawić lub piśmiennie nadesłać swój adres do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. S. W. —4176—3—3

PANNY
potrzebne są podręczne i **Uczennice** ze wszystkiem, do kwiatów, oraz do szycia słomy. Elektoralna Nr 794/7 a. —4423—2—3

PANNY
do maszyny, podręczne i do nauki, mogą znaleźć stałe zajęcie do bielizny w domu prywatnym. Chmielna Nr 6, mieszkania 30, czwarty dom od Nowego-Świata. —4407—2—2

Do sprzedania dla Panów amatorów
Wielki dobór Kanarków,
samców i samic, w rozmaitych gatunkach i kolorach, śpiewających tak w dzień jako i w nocy. Ulica Nowo-Senatorska, Hotel Litewski, Nr 5 nowy, mieszkania 10, na dole w oficynie, gdzie sztachetki zielone. —3878—6—6

Student Uniwersytetu,
życzy sobie przyjąć obowiązki korrepetytora może udzielać lekcji nawet w godzinach przedpołudniowych; osoby interesowane raczą się zgłosić na ulicę Warecką Nr 7 (dom budujący się), mieszkania 50, między godziną 10 a 1-ą. 2—3—4374

Potrzebną jest
Francuzka rodowita,
do dwojga dzieci, za mieszkanie i stół, z wymówieniem kilka godzin wolnych dziennie dla siebie. Przy ulicy Marjensztadt, w domu Nr 5, mieszkania 10. Wiadomość od godziny 10 do 3 po południu. —4409—2—3

Potrzebną jest
P A N N A
do miasta **Kiszyniewa,** do Magazynu Kapeluszy. Wiadomość w Hotelu Niemieckim Nr 23.—Zastać można do godz. 9-tej rano. —4447—2—3

Potrzebne są
Panny
do szycia na maszynie. Krochmalna, blizko Żelaznej Nr 31, nowa brama, na parterze, na lewo. —4430—2—2

Potrzębny jest zaraz
MĘŻCZYZNA
w średnim wieku, do prowadzenia interesu, posiadający dobrze język niemiecki i kaucję od 3000 do 4000 rs. Wiadomość w składzie drożdży przy ulicy róg Miodowej i Senatorskiej, w domu W-go Bujno, na 1-em piętrze. —4444—2—3

Były Urzędnik
jednej z instytucyj rządowych w Cesarstwie, znający wybornie język rossyjski, piszący wprawnie i dobrze, życzy sobie znaleźć odpowiednie zajęcie w Warszawie lub na prowincji. Uprasza się o składanie adresów w Redakcji, pod lit. K. E. —4422—2—3

Potrzebną jest od kwartału
Niańka Niemka,
w średnim wieku, z dobremi rekomendacjami. O warunkach dowiedzieć się można na rogu Pięknej i Kruczej ulicy, domu Nr 3, mieszkania 9. —4172—3—3

DYREKCJA RZĄDOWA TEATRÓW WARSZAWSKICH

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w biurze Dyrekcji Teatrów w gmachu Teatrów pomieszczonem, odbywać się będzie licytacja (in plus), przez opieczętowane deklaracje na wynajęcie od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1878 roku: sklepów, mieszkań i piwnic, w zabudowaniach Teatrów Warszawskich,

Licytacja ta rozpocznie się dnia 16 (28) Marca r. b. i odbywać się będzie w dnie następne codziennie od godziny 11 z rana do 2 z południa, aż do zupełnego jej ukończenia.

Lokale, które przez licytację wydzierżawione będą są następujące:

a) Sklepy:
1. W oficynie od ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476a

1) Sklep z pakamerem pod Nr 1, cena roczna rs. 829 kop. 95.
2) Sklep pod Nr 2, cena roczna rs. 336 kop. 5.
3) Sklep z małym pakamerem pod Nr 3, cena roczna rs. 410 kop. 77½.
4) Sklep z małym pakamerem pod Nr 4, cena roczna rs. 331 kop. 10.
5) Dwa sklepy z małymi pakamerami pod Nr 5, cena roczna rs. 797 kop. 50.
6) Sklep z małym pakamerem pod Nr 6, cena roczna rs. 300.
7) Sklep z małym pakamerem pod Nr 6a, cena roczna rs. 307, oraz jedna izba w antresoli z piwnicą pod Nr 10, cena roczna rs. 66.
8) Sklep pod Nr 7, cena roczna rs. 310.

II. W oficynie od ulicy Wierzbowej Nr 474.

9) Sklep z pakamerem i jedną piwnicą pod Nr 3, cena roczna rs. 445 kop. 50.
10) Sklep z pakamerem pod Nr 4, oraz trzy izby z kuchnią i dwoma piwnicami pod Nr 14 w antresoli, cena roczna rs. 926 kop. 20.
11) Sklep z trzema izbami i 4-ma piwnicami pod Nr 5, oraz dwie izby pod Nr 15 w antresoli, cena roczna rs. 1422.
12) Sklep z piwnicą pod Nr 6, cena roczna rs. 363.
13) Sklep z izbą pod Nr 7, cena roczna rs. 669.
14) Sklep z piwnicą pod Nr 8, cena roczna rs. 198.

b) Piwnice.
W dziedzińcu oficyny Nr 635.

15) Dwie piwnice obszerne, cena roczna rs. 123.

c) Mieszkania prywatne.
W oficynie pod Nr 476a od ulicy Nowo-Senatorskiej, w antresolach:

16) Dwa pokoje z kuchnią i piwnicą pad Nr 11, cena roczna rs. 208 kop. 50.
17) Dwa pokoje z piwnicą pod Nr 12, cena roczna rs. 158 kop. 80.
18) Jeden pokój z piwnicą pod Nr 13, cena roczna rs. 105 kop. 40.
19) Trzy pokoje większe i jeden mały z kuchnią i piwnicą pod Nr 15, cena roczna rs. 334 kop. 20.
20) Jeden pokój duży pod Nr 9, cena roczna rs. 167 kop. 50.

na 1-szem piętrze:

21) Trzy pokoje z kuchnią i piwnicą pod Nr 16, cena roczna rs. 421 kop, 24.
22) Trzy pokoje większe, jeden mały, kuchnia, śpiżarnia w korytarzu i piwnica pod Nr 17, cena roczna rs. 515.
23) Dwa pokoje z kuchnią i piwnicą pod Nr 17a, cena roczna rs. 225 kop. 60.
24) Pięć pokoi, kuchnia, izba dla służących i piwnica pod Nr 18, cena roczna rs. 705 kop. 20.

na 2-giem piętrze:

25) Jeden pokój pod Nr 21, cena roczna rs. 126 kop. 20.
26) Jeden pokój pod Nr 22, cena roczna rs. 135 kop. 25.
27) Dwa pokoje z piwnicą pod Nr 23, cena roczna rs. 178 kop. 2
28) Dwa pokoje pod Nr 24, cena roczna rs. 193.
29) Trzy pokoje z kuchnią i piwnicą pod Nr 25, cena roczna rs. 321 kop. 50.

W oficynie Nr 474/5 od ulicy Wierzbowej, w antresolach:

30) Pięć pokoi z kuchnią i piwnicą pod Nr 13, cena roczna rs. 288 kop. 50.
31) Dwa pokoje pod Nr 16, cena roczna rs. 330.

na 2-giem piętrze.

32) Trzy pokoje z kuchnią i piwnicą pod Nr 21, cena roczna rs. 305.

W oficynie Nr 614a:

33) Dwie małe izby pod strychem, cena roczna rs. 75.

Termin trwania najmu oznaczony zostaje: dla sklepów i piwnic **sześcioletni** to jest od dnia 20 Czerwca (1 Lipca) 1878 do tejże daty 1884 roku, dla mieszkań zaś prywatnych **trzyletni** to jest od dnia 20 Czerwca (1 Lipca) 1878 do tejże daty 1881 roku. Licytacja odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje poczynając od cen rocznych wyżej podanych. Przystępujący do deklaracji mogą składać deklaracje opieczętowane na ręce Dyrektora Teatrów Folanda, do godziny 11-stej z rana dnia 16 (28) Marca r. b. po tym terminie żadna deklaracja przyjętą nie będzie.

Deklaracje winny być pisane na stemplu ceny kop. 30, podług załączonego tu wzoru, z wyraźnemi literami bez skrobań i przekreśleń z wypisaniem, jakie mianowicie pomieszczenie, składający takową życzy sobie wynająć, i jaką cenę roczną płacić się obowiązuje.

Nadto ponieważ tak sklepy jako i mieszkania prywatne przedmiotem niniejszej licytacji będące, nie będą wynajęte na cukiernie, restauracje, szynki piwa i wódek, jatki mięsne, składy wyrobów chemicznych i innych materjałów łatwo palnych, jak niemniej na zakłady utrzymujące warsztaty, przeto w deklaracji wyrazić należy na jaki użytek zalicytowany tą deklaracją sklep lub lokal ma być użyty.

Do tak napisanej deklaracji, pod jej nieważnością, dołączony być ma kwit Banku Polskiego na złożone w nim vadium, wyrównywające ¼ część ceny lokalu do niniejszej licytacji podanej.

Deklaracje otwierane będą w takim porządku,, w jakim lokalu w niniejszem obwieszczeniu są wymienione. Dla tego na kopercie deklaracji należy wypisać, na który mianowicie lokal takowa złożoną zostaje z wymienieniem oficyny, numeru sklepu lub lokalu.

Bliższe warunki są do przejrzenia w biurze Dyrekcji Teatrów każdodziennie od godziny 11 z rana do 3 z południa.

Warszawa, dnia 1 (13) Marca 1878 r.

Prezes Dyrekcji Rządowej Teatrów Warszawskich
p. o. Ochmistrza Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI
Rzeczywisty Radca Stanu, **Muchanow.**
Sekretarz Dyrekcji, **A.Smolikowski.**

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia Dyrekcji Rządowej Teatrów Warszawskich z dnia 1 (13) Marca r. b. Nr 241, podaję niniejszą deklarację iż obowiązuję się wynająć (tu wymienić na jaki użytek i co, czy sklep czy lokal) w gmachu teatralnym (wymienić Nr sklepu lub lokalu i składu onego wedle obwieszczenia) na lat (sześć jeżeli sklep lub piwnica, trzy jeśli mieszkanie), poczynając od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1878 roku, i płacić za takowy lokal rubli NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zastrzeżonym. Kwit Banku Polskiego na złożone wadjum w ilości rubli NN. załączam. Stałe moje zamieszkanie w NN, pisałem w NN, dnia NN, miesiąca NN, 1878 roku.

(Podpisać imie i nazwisko). 1—3 — 4452 —

Potrzebne są

Panny

uzdatnione do maszyny i podręczne, do bielizny, w domu prywatnym, obie na dobrych warunkach, mogą mieć mieszkanie.—Maszynistka może być ze swoją maszyną. Stare-Miasto Nr 28, u Bromirskiego. —4551—1—2

Potrzebne są

PANNY

do bielizny, do maszyny i podręczne za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Marjańska Nr 11 nowy, mieszkania Nr 17, oficyna lewa, 3 piętro. —4553—1—3

Potrzebną jest

PANNA

do znaczenia bielizny i haftu, może być i głuchoniema, oraz i Panienka do nauki szycia bielizny na maszynie i w ręku. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 31. —4334—3—3

OSOBA

płci żeńskiej, która posiada zdolności czystego prania, prasowania, prowadzenia w każdym rodzaju dobry ruch, życzy sobie w podobnym rodzaju przyjąć posługi miesięczne. Mieszka ulica Podwal Nr 36.—**A. Łapińska.** —4512—1—3

BONA

posiadająca język niemiecki może znaleźć pomieszczenie w każdej chwili do dwóch dziewczynek, w Warszawie. Świadectwa wymagają się. Zgłaszać się, ulica Sto-Jerska Nr 26, piętro 2-gie, lokalu Nr 10.—Tamże wiadomość bez pośrednictwa osób trzecich **o kapitale rs. 4800** w listach zastawnych 1869 r., do wypożyczenia zaraz na dom lub dobra, oraz **rs. 15,000** do wypożyczenia na dom w Warszawie, od Ś-go Jana r. b. —4550—1—3

Poszukuje się

Bony Francuzki,

do dwóch panienek, w wieku lat 7 i 8. Zgłaszać się można codziennie do 12-tej w południe, na Instytutową ulicę Nr 4, do W-nej Targowskiej. —4539—1—3

Francuzka,

posiadająca początkową muzykę, — **Szwajcarka,** mówiąca po francuzku i po niemiecku, — **Angielka,** z angielskim, niemieckim, francuzkim językami i muzyką, — **Angielka,** z francuzkim, — **Angielka,** tylko z angielskim językiem, — czekają na miejsca. — Krakowskie Przedmieście Nr 7. Rekomendacja nauczycielki, metrów, guwernantek i bon, Marji Dąbrowskiej. 3—6—4387

Potrzebna młoda

Francuzka,

do czytania i konwersacji. Bielańska Nr 17, drugie piętro, od 4 do 5. —4566—1—2

Potrzebny jest zaraz

AGENT,

posiadający rozgałęzione stosunki w Warszawie, z kaucją rs. 100. Wiadomość powziąść można w Kantorze Drukarni C. Przybylskiego, ulica Dobra Nr 2814a (róg Bednarskiej), od godziny 8 do 10-tej rano. —4497—1—2

Potrzebną jest

NIEMKA,

mówiąca także po rusku, do początków. Dzielna Nr 13, mieszkania 18. —4514—1—3

Mamki

wiejskie, miejskie i Niemki, są u Akuszerki Wiktorji Szyffers, przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej Nr 37 i 29 (gdzie Kupiec). —4420—1—1

MAMKI

wiejskie i miejskie, brunetki, młode, zdrowe, z obfitem pokarmem, u Akuszerki. Ulica Wilcza Nr 18 nowy. —4236—3—3

MAMKI

są do umieszczenia z młodym i obfitym pokarmem, bez długu. Ulica Chłodna Nr 41 nowy. —4547—1—1

MAMKI

młode, ze świeżym pokarmem, bez żadnego długu, są u Akuszerki, — ulica Szeroka Freta Nr 1. Stróż wskaże mieszkanie. —4563—1—1

MAMKI

młode i zdrowe, ze świeżym i obfitym pokarmem, przy ulicy Marjańskiej Nr domu 1/1216, u Akuszerki Łazoskiej. —4555—1—3

DOMY.

Potrzebny jest dom jeden od rs. 30,000 do 60,000, drugi od 8,000 do 10,000. Wiadomość przy ulicy Przyrynek i Samborskiej Nr 1887, mieszkania Nr 7, pośrednictwo wyłącza się. —4529—1—3

Żądanym jest do kupna

DOM

z ogródkiem, niezbyt odlegle od środka miasta położony, w szacunku około 20,000 rs. Adresy z wymienieniem koniecznych szczegółów, przyjmuje Redakcja Kurjera Warszawskiego pod lit. X. Ż. Ż. —4367—2—3

Do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich

DOM

jedno-piętrowy, murowany, z oficynami i obszernym podwórzem, w Warszawie, przy ulicy Przyrynek Nr 15/1911/12. Wiadomość na miejscu. —4207—2—3

RS. 5,000,

jest do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie. Wiadomość w Kancelarji W-go Rejenta Kulikowskiego. —4372—2—2

Kapitał nieletnich rs. 4000

jest do umieszczenia razem lub częściowo. Interesanci zechcą złożyć adresy w Redakcji niniejszego Kurjera dla litery W. W. —4333—2—3

RS. 12,000,

żądane jest na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie, domu murowanego, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość, ulica Nowy-Świat Nr 52, u Zegarmistrza W. Janickiego. —4408—2—3

Panie, które przyjmują

Kapelusze Słomkowe

do szycia, mogą się zgłosić do Fabryki Kapeluszy M. Tenenbaum et S. A. Goldflam na Nalewkach pod Nr 15, jako też Panny, które potrafią szyć na maszynie kapelusze słomkowe. —4540—1—3

Ogród owocowy i warzywny

z mieszkaniem, jest do wydzierżawienia w każdym czasie przy ulicy Wolskiej, trzeci dom od rogatki Wolskiej Nr 3074/7. Wiadomość przy ulicy Szpitalnej w domu Nr 2 nowy, mieszkania Nr 13. —4542—1—3

POWIDŁA

prawdziwe Węgierskie

KONFITUROWE,

poleca

Handel Braci Wróbel.

—4500—1—0

Przyjmują się

wszelkie roboty damskie.

Ulica Marszałkowska Nr 75, mieszkania 15, u K. Rabe. —4538—1—2

Prośby i Tłomaczenia

redagują się w biurze Radcy Honorowego Burby, na rogu Senatorskiej i Podwala, nad Cukiernią. —3417—6—6

Młyny wodne,

są do wydzierżawienia pod korzystnemi warunkami, na rzece Jeziorce od dnia 1-go Lipca r. b., w dobrach Goscieńczyce, odległych od Warszawy mil pięć a od Grójca mila jedna. Wiadomość tamże. 4—7—4197

Potrzebna jest

Dzierżawa Folwarku,

najmniej 6-cio letnia, na summę od 1000 do 2000 rs. rocznie, z inwentarzem żywym i martwym lub bez takowego, położona w blizkości Cukrowni i kolei żelaznej, bez pośrednictwa osób trzecich. Anszlag tej dzierżawy proszę złożyć pod literami J. B. w Redakcji Kurjera. —4021—3—3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Dwa Magle,

w zupełnie dobrem stanie, z ładnem mieszkaniem w bardzo korzystnem miejscu, za nizką cenę, oraz Meble, Pismo św. z illustracjami Dorego i rozmaite rzeczy domowe. — Wiadomość, ulica Zakroczymska Nr 9, w oficynie. 2—3—4380

OGŁOSZENIE.

na sprzedaż z licytacji niepotrzebnych włosów końskich.

W Warszawskim Okręgowym Zarządzie Intendentury, odbędzie się w dniu 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. stanowcza licytacja, bez relicytacji, głośna i przez opieczętowane deklaracje na sprzedaż niepotrzebnych włosów końskich w ilości **dwuchset trzydziestu dziewięciu pudów**, znajdujących się w Warszawskich Magazynach Brzesko-Litewskiego składu potrzeb wojskowych i oszacowanych na **rs. dziewięćset pięćdziesiąt sześć.**

Licytacja odbywać się będzie na całą ilość włosów powyżej wymienioną.

Podania o przypuszczenie na licytacji, składane być mają w Urzędzie licytacyjnym Intendentury Okręgowej nie później jak do godziny 11 z rana w dniu oznaczonym na licytację; deklaracje opieczętowane również nadesłane być powinny w takim czasie, ażeby odebrane być mogły w Warszawskim Zarządzie Intendentury nie dalej jak do godziny 11 z rana tego dnia, w którym licytacja nastąpi, później bowiem żadne już propozycje i deklaracje przyjmowane nie będą, ani od mających stawać do licytacji głośnej, ani też od składających opieczętowane pakiety.

Przystępujący do licytacji głośnej osobiście, lub przez upoważnionych, nie mają prawa jednocześnie oświadczać ceny za pomocą deklaracji opieczętowanych.

Ceny nie mogą być oznaczone w ułamkach kopiejkowych.

Co się tyczy deklaracji opieczętowanych, nie powinno w takowych być żadnego skrobania, wszelkie zaś poprawki na właściwem miejscu umówione być muszą, bez zachowania bowiem tych warunków, eeklaracje opieczętowane wcale uwzględnionemi nie będą.

Napis na papierze zawierającym w sobie deklarację opieczętowaną, w tych słowach umieszczonym być powinien: „Deklaracja do Warszawskiego Zarządu Okręgowego Intendentury dla przyjęcia udziału w licytacji stanowczej dnia 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. odbyć się mającej na sprzedaż niepotrzebnych włosów końskich, znajdujących się w Warszawskich Magazynach Brzesko-Litewskiego składu potrzeb wojskowych.”

Deklaracje opieczętowane zawierać w sobie powinny:

1) Życzenie nabycia wymienionej ilości włosów końskich.

2) Cenę wypisaną literami.

4) Miejsce, zamieszkanie, stan, imie i nazwisko deklarującego, oraz datę, w której deklaracja napisaną została.

Do podań o przypuszczenie do licytacji, jakoteż i do deklaracji opieczętowanych załączonem być powinno wadjum w stosunku 10% od summy szacunkowej włosów końskich zawierające się w gotowiźnie lub wartościach pieniężnych. Wadjum takowe, po skończonej licytacji utrzymujący się przy kupnie obowiązanym będzie uzupełnić do wysokości 10% od całej summy odpowiadającej cenie przez niego zadeklarowanej.

Włosy końskie na sprzedaż w mowie będącą wystawione, interesowani oglądać mogą każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne, od godziny 10 z rana do 2 po południu, w miejscu ich przechowywania w Magazynach Warszawskich Brzesko-Litewskiego Składu potrzeb wojskowych, w Cytadeli Aleksandrowskiej. Życzący obejrzeć udawać się powinni do Nadzorcy Magazynu Sekretarza Gubernialnego Wiatkina.

Warunki szczegółowe dotyczące tej sprzedaży, są do odczytania w Warszawskim Zarządzie Okręgowym Intendentury w godzinach biurowych posiedzeń. 1—3 — 4507 —

Administracja łazienek kąpielowych

zwanych „KURTZA,”

przy ulicy Marjenstadt Nr 2. ma honor podać do publicznej wiadomości, iż Zakład kąpielowy otwarty codziennie od wczesnego rana do godziny $10\frac{1}{2}$ wieczorem nie wyłączając Sobót i dni świątecznych. tak za biletami dziennemi w miejscowej kassie, jakoteż za biletami abonowanemi, z wyjątkiem jedynie 3 dni ostatnich **Wielkiego tygodnia** co do abonentów.

Niemniej ma honor polecić względom osób interesowanych, iż w Kassie Zakładu przyjmuje zamówienia **kąpieli domowych** wraz z **wanną** lub tylko wodę odpowiedniej temperatury dostarczać punktualnie do wskazanego miejsca, za kąpiel z wanną po rs. 1 kop. 50, bez wanny od rs. 1 do rs. 1 kop. 20. 1—6 — 4562 —

Willa

za rogatką Belwederską, z ładnym domem i budynkami gospodarczymi, z kompielą rzeczną, do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość, Chłodna Nr 6, mieszkania 12, z rana do 10-tej. —4342—2—3

Za bardzo przystępną cenę nabyć można

PŁASZCZ

nowy, z pięknego sukna, lekko watowany, atłasem hiszpańskim podszyty, na osobę słusznego wzrostu, u krawca Lewickiego. Bracka Nr 5, mieszkania 20. —4435—2—3

UWAGA.

Z powodu zmiany interesu, do odstąpienia za przystępną cenę **Kawiarnia,** mająca dobry odbyt. Bliższa wiadomość każdodziennie na miejscu, Podwale Nr 26. —4396—2—3

Wiadomość na czasie dla PP. Obywateli.

Przyprowadzonym został ze wsi do rajtszuli W-go Golińskiego przy ulicy Siennej, **Ogier** do stada, pół-krwi angielskiej, odznaczający się ładną, silną budową; bardzo praktyczny do pokrywania roboczych klaczy. Bliższa wiadomość u Wgo Stichla, magistra weterynarji przy ulicy Erywańskiej Nr 2, lub też na miejscu w rajtszuli u Wgo Józefa Golińskiego. —4255—3—3

DWA WIATRAKI

NOWE

w Kutnie, odległe od miasta pół wiorsty, tak zwane na Piaskach, są do sprzedania z domem mieszkalnym, stodołą, oborą, stajnią i chlewami, w dobrym będące stanie; na jednym wiatraku cylinder, a drugi zwyczajny ganek; na drugiem wiatraku oba zwyczajne ganki.— Ziemi ornej morgów 4, łąki 1 morga. Wiadomość u właściciela Marcina Leszkiewicza na miejscu. —4389—2—3

Fabryka Pieców kaflowych.

Tamka Nr 17. —4010—2—

Suteryna obszerna

widna i sucha, zdatna na jaki warsztat, jest do najęcia od 1-go Kwietnia. Ulica Drewniana Nr 5, blizko Oboźnej.

Potrzeba jest

KILKU UCZNI

do zakładu stolarskiego K. Sieniawskiego, przy ulicy Drewnianej Nr 5, blizko Oboźnej. Żądane jest aby uczeń był porządnych rodziców i do stolarstwa miał chęć własną i naukowo wykształcony, choćby z dwóch klas, może być tylko przychodnim do warsztatu, a na stole swych rodziców. —4368—2—3

JÖNKÖPINGS

Naturalne Szwedzkie Zapałki

z czerwonemi łebkami,

po kop. 12 za paczkę,

dostać można w Dystrybucjach PP.

A. Nowakowskiego, Bielańska Hotel Lipski;

M. Feldtuzena, Nowo-Senatorska Hotel Litewski.

J. Pohla, Plac Ś-go Aleksandra, obok Apteki.

Biorącym w większej ilości, ustępuje się odpowiedni rabat. —4239—3—6

Do sprzedania

CUKIERNIA

wraz z Handlem win, Restauracją i billardem, na prowincji. Wiadomość w Warszawie, w Cukierni P. Hann, ulica Marszałkowska Nr 61. —4339—2—3

Propinacja

cztery wiorsty za rogatkami, jest do wydzierżawienia od Ś-go Jana r. b., pod bardzo korzystnemi warunkami, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość: Stare-Miasto Nr 26, u właściciela domu. —4421—2—3

Z przyczyny wyjazdu, są do sprzedania:

Suknie, Burnus, Salopa,

wszystko w najlepszym stanie. Wiadomość przy ulicy Pięknej i róg Mokotowskiej Nr 8, mieszkania także 8. —4403—2—3

Grzebienie: Rogowe i Szyldkretowe, Wachlarze, Halki, Chustki Webowe.

Bawełna 6-o i 8-o dr. Mydlarska 75 k., Biała 85 k., Estremadura najlepsza Nr 6 rs. 1 k. 15.—Numera wyższe o 5 kop. drożej, niższe o 5 taniej.

Krawaty, Wstążki, Koronki, Kołnierzyki, Pazie, Spinki, Gorsety, Brykle, Woalki.

POLSKI SKŁAD NICI

Ulica hr. Berga Nr 11 róg Mazowieckiej.

Wybór wszelkich towarów do robót damskich i toalet damskich, dziecinnych i męzkich. Bawełny francuzkie D. M. C. Point-lace, Nici Marschal do koronek, Wełna jedw. na Chustki funt rs. 4 kop. 20 — zwijana po 14 k. kłębek.

Wyrób Pończoch i Trikotaży z Własnej Warsz. Fabr.—Medal Złoty.

Wełny, Włóczki, Kanwy, Kordonki, Jedwab francuzki, łut 45 k., Bawełny.

Tuzin Nici Broks'a 70 kop.
Fiszbinu laska 10 kop., funt rs. 10.

Zamówienia z prowincji załatwiają się pospiesznie.
—4016—2—0

Gumki, Łut szpilek 4 kop., Tasiemki, Igły Angielskie, Galony, Frendzle.

PLACE

dziedziczne do sprzedania przy targu Witkowskiego (nowym Grzybowie) położone i graniczące ze stacją towarową drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgoskiej a mianowicie:

1-szy zawiera: łokci kwadratowych 4,869½ z frontem od ulicy Siennej łokci 77 a od targu Witkowskiego łokci 64. Cena rs. 9,000.

2-gi: łokci kwadratowych 6,000, z frontem od targu, łokci 59 a od ulicy Miedzianej łokci 93. Cena rs. 9,000.

3-ci: łokci kwadratowych 11,561¾ z frontem od targu łokci 121, na placu tym jest dom drewniany frontowy, w którym mieści się bawarja a przy niej ogród z kręgielnią. Cena rs. 18,000.

4-ty: łokci kwadratowych 4,536½ ma frontu od targu łokci 46. Cena rs. 6,000.

5-ty: łokci kwadratowych 4,605½ z frontem od targu Witkowskiego łokci 46. Cena rs. 6,000.

6-ty: łokci kwadratowych 3,276½ z frontem od targu łokci 55, a od ulicy Wroniej łokci 57. Cena rs. 6,000.

7-my: łokci kwadratowych 2,909½ z frontem od ulicy Wroniej łokci 46. Cena rs. 3,600.

8-my: łokci kwadratowych 30,663¼ z czterema frontami i tak: od ulicy Pańskiej łokci 95, od okopowej wzdłuż stacji towarowej łokci 239 od Siennej łokci 145 i od Wroniej łokci 168, łącznie frontu łokci 647. Na tym placu jest dom drewniany parterowy z zabudowaniami gospodarskiemi. Cena rs. 54,000

Ceny powyższe są ostateczne. Całkowita należność przy podpisaniu kontraktu wymagalna.

Wiadomość przy ulicy Chmielnej w domu Nr 8, mieszkania Nr 9, każdodziennie z wyłączeniem świąt i niedziel od godziny 4-ej do 6-ej po południu.

Wszelkie pośrednictwo osób trzecich zupełnie się wyłącza.
2—3 —2636—

Grands magasins de Nouveautés

DU COIN DE RUE

Ceux qui vendent le meilleur marché de tout Paris.

Société anonyme au capital de neuf millions,

Rue Montesquieu 6 et 8 **Paris** rue des Bons Enfants 18, 20 et 22.

Soieries, Chales, Costumes, Confections, Nouveautés pour robes, Lingerie, Trousseaux, Layettes, Dentelles, Parfumeries, Articles de Paris etc. etc.

Les grands magasins du Coin de Rue, en vue de favoriser le public russe, ont résolus de faire les envois de toute demande de marchandise qui leur sera faite à partir de la somme de trois cents francs **franco de port,** jusqu'à domicile du destinataire pour les villes suivantes: **St Pétersbourg, Moscou, Odessa, Tiflis, Riga, Karkoff, Nisch-Novgorod, Kiew et Varsovie.** Les personnes désirant profiter de nos offres auront soin de nous faire parvenir à l'avance la moitié de la somme des marchandises demandées, le reste étant reçu à la livraison par les soins des agents en Russie de la Société du Comptoir Genéral Russe, à Paris.

Un Catalogue de toutes les nouveautés indiquant les prix sera envoyé **franco** à toutes les personnes qui en feront la demande **aux Grands magasins du Coin de Rue, Paris.** — Correspondance en russe ou allemand. 2—10—3382

PASTYLKI PRZECIW CIERPIENIOM PIERSIOWYM

z soku sałaty głowiastej i wawrzynośliwu

PP. GRIMAULT et Comp. APTEKARZY w PARYŻU.

Pod postacią wybornego cukierka spożywanego z przyjemnością przez dzieci, zarówno jak i przez osoby dorosłe, pastylki te zawierają dwa pierwiastki najbardziej ze wszystkich środków leczniczych uśmierzające a nieszkodliwe. Używane są z powodzeniem przeciw **kaszlom, nieżytom, słabościom piersiowym, katarom, grypie, chrypce, cierpieniom gardlanym, zapaleniu kanałów oddechowych i kokluszowi.**

Dostać można w Składach Materjałów Aptecznych pp. **Mrozowskiego, Gallego, Spiessa, K. Sierzputowskiego** i w aptekach **L. Ziemińskiego** i **K. Lilpopa** w Warszawie. *(Gazeta Lekarska).* 9—0 — 20852 —

FABRYKA ŚWIEC STEARYNOWYCH I OLOINY

A. Heimbürgera,

Dostawcy Dworu Jego Cesarskiej Mości w St. Petersburgu,

ZAWIADAMIA:

iż w Głównej swej Agenturze w Warszawie sprzedaje świece stearynowe po Rs. **2** kop. **80,** za 10 funtów pełnej wagi.

Generalny Agent na Królestwo Polskie:
MAURYCY MACHONBAUM.

3—6 —4177 — **Leszno, Numer 4.**

JEDYNYM NAJPRAKTYCZNIEJSZYM

środkiem dla nadania siwym włosom pierwotnego koloru, uznano w naszych czasach amerykański płyn Doktora Teffensona pod nazwiskiem **Indiana**. Płyn ten zawierający się w jednej flaszce, bez pomocy innych płynów, w ciągu jednej doby nadaje włosom kolor pożądany Blond, Chatain ot noir.—Cena rs. 3 kop. 50, z przesyłką rs. 4.—Skład w Warszawie, Hotel Angielski, ulica Wierzbowa.—**Kosmetyczny Magazyn Dobrzańskiego.**
5—6 — 2358 —

Najwyżej zatwierdzone Rygskie Akcyjne Towarzystwo
pod firmą:

Ilgezeemski Browar w Rydze

ma honor polecić światłej publiczności i Ciału lekarskiemu wyrabiany w zakładzie swym

SŁODOWY EXTRAKT SKONCENTROWANY

przez Wysoką Radę Lekarską w St.-Petersburgu wyprobowany i przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych upoważniony. — Środek ten, poddany w Baltyckiej Szkole Politechnicznej analizie chemicznej w porównaniu z extraktem słodowym zagranicznym, wykazał zawartość 35,39% cukru słodowego, czyli 8½% więcej jak zagraniczny, co obok niższej ceny dostatecznie za wyższością naszego wyrobu przemawia.

Składy: **Extraktu Słodowego** w Warszawie, u **A. F. Galle,** Senatorska Nr 18 pod Słoniem. i **L. Spiess i Syn.** 17—18—19107

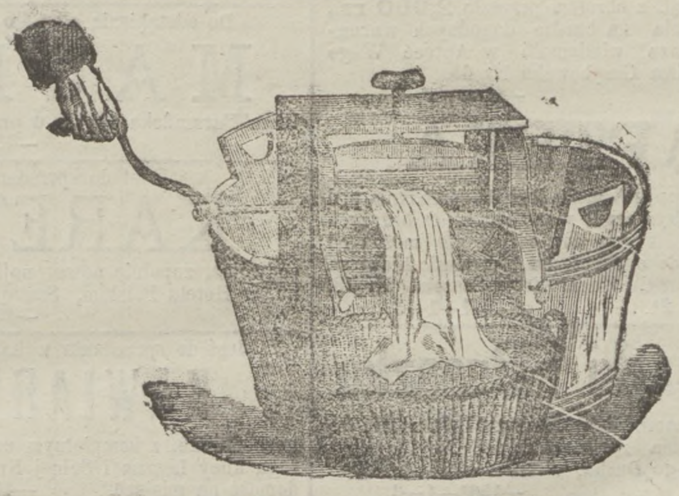
NARZĘDZIA GOSPODARSKIE

WYŻYMACZKI

NAJTRWALSZEJ KONSTRUKCJI.

Główne tychże zalety:

Bielizna nie drze się, jak przy wykręcaniu rękoma wysycha prędko



Oszczędność na czasie i na siłach roboczych.

na składzie **Walce angielskie** do wyżymaczek:—**Reparacje** uskutecznia się w ciągu 2 dn

CENY NIZKIE.

W Kantorze Ign. GANTZWOHL, ulica Bielańska Nr 19, pierwsze piętro.
PP. handlującym odstępuje się **rabat.** 2—3 — 3283 —

FORTEPIAN

mahoniowy, krótki, o 7-miu oktawach, z całym blatem metalowym i szprejcami, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Ulica Długa Nr 23, w 3-m dziedzińcu, na 2-m piętrze, drzwi na prawo. —4336—2—3

Po kop. 50 za parę

Rękawiczek glansowanych na 2 guziki, damskich i męzkich, dziecinnych kop. 30, biorącym naraz cały tuzin, oddaje się jedną parę gratis, oraz przyjmują się do prania po kop. 5. Ulica róg Zimnej i Elektoralnej Nr 13, wprost składu Herbaty W-go Perłowa, w Fabryce Rękawiczek G. Polak. —4040—3—3

Jest do sprzedania

Wiatrak

pod Warszawą, we wsi Wola, gminie Czyste, przy kolei obwodowej, w zupełnie dobrym porządku, z gruntem 2 morgi. Bliższa wiadomość za Wolskiemi rogatkami, obok kościoła Ś-go Stanisława, pod Nrem 265.—Bez pośrednictwa osób trzecich. —4364—2—3

FILIE INSTYTUTU

Wód Mineralnych

w Ogrodzie Saskim

1. Ulica Elektoralna Nr 4.
2. „ Marszałkowska Nr 67

utrzymuje w ciągle świeżych zapasach **wody mineralne i napoje gazowe** w syfonach i butelkach oraz

Prawdziwe Owocowe Syropy,

jak **Malinowy, Porzeczkowy, Poziomkowy, Wiśniowy funt po kop. 30** z butelką kop 33.
—51 — 15988 —

Z powodu przeniesienia się składu
zostaje zupełna wyprzedaż

Węgli i Drzewa,

po znacznie zniżonej cenie, w składzie przy ulicy Widok pod Nrem 21.
—3757—4—6

Para Ogierów

karych, ze stajni Janowskiej, z rodowodami, młodych, oraz Kareta, Faeton, Amerykanka, Sanki, siatka, dzwonki i szory krakowskie, są do sprzedania. Mazowiecka Nr 1, mieszkania 15, od godziny 10 do 11 rano.
—4007—3—4

Gruszki francuzkie

suszone obierane,
na surowo do jedzenia i na kompot,
poleca handel

Braci Wróbel.
—1693—18—0

Ktoby miał do sprzedania

Maszynę Parową

stałą, z kotłem nowszej konstrukcji, małej ilości paliwa wymagającym, siły od 12—16 koni, używaną, lecz w zupełnie dobrym stanie, zechce dać znać zaraz, Hotel Victoria Nr 19, lub w krótkim czasie do kantoru S. Malhome et Comp., w byłym Hotelu Angielskim. —4466—2—2

SKŁAD WĘGLI

jest zaraz do sprzedania, z powodu wyjazdu, z koniem, wozami, zaprzęgiem na trzy konie i rozmaitemi potrzebami do składu, wraz z zapasem węgla i drzewa, przytem jest mieszkanie i plac dosyć obszerny, z którego bardzo mała dzierżawa się opłaca. Wiadomość na miejscu przy ulicy Siennej Nr 15. —2266—20—24

TYLKO DO 1-go Kwietnia

!!!WYPRZEDAŻ!!!

Obić Papierowych i Cerat

po cenie **25%** niżej kosztu.

Ważna wiadomość dla Właścicieli domów i t. p.

Biorącym na trzy Pokoje, dokłada się do jednego szlak gratis.

W Składzie Obić Papierowych
ulica Długa Nr 32, pod firmą:

ARTUR WAHL.

6—6 — 4109 —

Do sprzedania

Różne Meble,

jako to: biurka antyki, łóżka, toaleta, serwantka, stoły, stoliki do kart, żardynierka, szafy, komoda, garnitur jesionowy i inne różne domowe przedmioty. Wiadomość u stróża lub Rządcy domu Nr 3, przy ulicy Włodzimierskiej, od godziny 10 do 1 w poł. i od 4 do wieczora.—Tamże do wynajęcia dwa pokoje i kuchnia. —4391—2—3

Bile do Bilardów,

są do sprzedania, u N. M. Folmana, ulica Gęsia Nr 10. —4418—1—3

W dobrach Wielka-Wola i Czyste pod Warszawą, jest do sprzedania lub wydzierżawienia **KOLONJA** mająca powierzchni około sześciu morgów miary nowopolskiej. O warunkach można się dowiedzieć w kancellarji Administracji wyżej wymienionych dóbr w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 85. —4311—1—3

Nadesłane ze wsi

PIERZE

białe, gęsie, świeże, tegoroczne, do sprzedania, przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 1, mieszkania 10, od godziny drugiej do piątej. —4543—1—3

APTEKA

na prowincji, z obrotem przeszło **2,000 rs.**, do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach. Bliższa wiadomość w Aptece W-go Manduk, ulica Grzybowska Nr 46. —4525—1—3

APTEKA

w mieście powiatowem, jest do sprzedania pod bardzo korzystnemi warunkami. O bliższych warunkach kupna dowiedzieć się można od godziny 4 do 9 wieczorem, u Kosiorkiewicza pod-Aptekarza. Ulica Freta-Szeroka Nr 18, mieszkania 21. —4511—1—3

Kolczyki i Broszka

z brylancikami, oraz **Bransoleta** złote, są do sprzedania na Elektoralnej Nr 14, obok Szpitala Ś-go Ducha, w mieszkaniu Nr 14. —4561—1—3

Bardzo korzystny interes.

Dystrybucja

wraz z rekwizytami i towarem, do sprzedania od 1-go Kwietnia. Ulica Elektoralna Nr 15. —4523—1—3

Jest do odstąpienia w każdym czasie

Dystrybucja

z galanterją i norymberszczyzną.—Tamże jest do sprzedania **Szafa** do sukien, dwa **Fotele** skórzane i trzy **Napoleonki**. Ulica Elektoralna Nr 34. —4488—2—6

BAWARJA

do sprzedania na przystępnych warunkach, z całem urządzeniem. Ulica Podwale Nr 16 nowy. —4503—1—1

FORTEPIAN

Heffera, z 3-ma szprejcami i metalowym blatem, jest do sprzedania w każdym czasie przy ulicy Piwnej Nr 37, pierwsze piętro od frontu. —4493—1—3

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Fortepian

mahoniowy, krótki, nowego fasonu, o 7 oktawach, w zupełnie dobrym stanie. Elektoralna Nr 11, vis-a-vis ulicy Orlej. Stróż wskaże. —4548—1—3



FORTEPIAN

do sprzedania za 150 rubli, w bardzo dobrym stanie, o 6³/₅ oktawach. Widzieć można co dzień od godziny 2 po południu do 7 wieczór. Królewska Nr 4, w bramie na lewo, na dole.—4221—3—3

Do sprzedania zaraz

Garnitur Mebli

mahoniowych, rypsem krytych. Leszno Nr 7 domu i mieszkania. —4393—2—3

Za Rs. 45.

MEBLE

jesionowe, t. j. stół, kanapa i sześć krzeseł, urzędowej roboty **do sprzedania** przy ulicy Podwal, Nr 24 a 9-ty mieszkania na pierwszem piętrze, w oficynie. 3—3—4248

Z powodu braku miejsca, jest do sprzedania

Garnitur Mebli

zupełnie nowy, najświeższego fasonu, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 53, stróż wskaże. —4519—1—1

Zakład Wyrobów starożytnych mebli rzeźbionych,

pod firmą

P. MAJCHRZAK,

Długa Nr 543/8, dom zwany Elerta, poleca WW. PP. krzesła dębowe rzeźbione, po cenach fabrycznych i na takowe przyjmuje obstalunki.—Tamże potrzeba kilku **Uczni** na praktykę. —4499—1—6

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

orzechowych, krytych wełnianą brokatelą, bardzo mało używany, składający się z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł i stołu przed kanapę. Ulica Złota Nr 1494B, dom Morawskiego, drugi od ulicy Zgoda, mieszkania Nr 10. —4502—1—2

Magle Wiedeńskie

do odstąpienia, przy ulicy Nowy-Świat Nr 56. —4531—1—1

Do odstąpienia od 1-go Kwietnia

MAGLE.

Ulica Furmańska Nr 10, w przechodnim domu. —4524—1—2

Jast do sprzedania

KARETA

podwójna, zupełnie nowa, najświeższego fasonu, w Hotelu Polskim, Szwajcar wskaże. —4522—1—3

Jest do sprzedania w każdym czasie

KAWIARNIA

gospodarska, z kompletnym urządzeniem, przy rogu ulicy Leszna i Solnej Nr 39 domu. Wiadomość na miejscu. —4429—2—3

Poszukuje się

Lokalu na Piekarnię,

od 8 Kwietnia 1878 r. Oferty mogą być składane do Cukierni Ignacego Górskiego, przy ulicy Przejazd. —4138—3—3

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.

Mieszkanie

parterowe, o dwóch wejściach, złożone z salonu, trzech pokoi, przedpokoju, kuchni z wodą i zlewem, wraz z przynależnym do mieszkania tegoż ogródkiem. — Bliższa wiadomość u właściciela domu przy ulicy Nowy-Świat Nr 1308 (nowy 56). —4227—3—3

Do wynajęcia

od 8-go Kwietnia r. b.: dwa pokoje i kuchnia, na parterze, rocznie rs. 150; dwa pokoje i kuchnia na pierwszem piętrze, rocznie rs. 150; trzy pokoje i kuchnia na drugim piętrze, rocznie rs. 165, — Lokale są suche, widne i ciepłe. Wiadomość na miejscu, Jerozolimska róg Solca Nr 2911/12. nowy 4, u Rządcy domu. 2—3—4371

Do wynajęcia od 8-go Kwietnia r. b.

LOKALE:

1) Na pierwszem piętrze z balkonem, złożony z trzech pokoi, kuchni, przedpokoju, piwnicy i góry wspólnej za rs. 360 rocznie.
2) Dwie Stancje na dole, piwnica i góra wspólna za rs. 150 rocznie.
3) Jedna Stancja z piwnicą i górą wspólną za rs. 100 rocznie.

Wiadomość u właściciela domu Nr 3/538 przy ulicy Kapitulnej. 2—3—4350

Poszukuje się od Ś-go Jana r. b.

Mieszkanie

ładne, parterowe na dole, albo na 1-m piętrze, z 8 pokoi, kuchni, spiżarni, piwnic, z wszelkiemi wygodami, z 2-ma wejściami, w blizkości Saskiego ogrodu i Zielonego placu. Wiadomość złożyć można w kiosku na Zielonym placu. —4415—2—3

Jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia

Mieszkanie

składające się z 4-ch pokoi z balkonem, przedpokoju, kuchni, piwnicy i komórki. Ulica Złota Nr 6. —4092—3—3

POKÓJ

z przedpokojem, od frontu, na 2-m piętrze, jest do wynajęcia, przy ulicy Nowolipie Nr 10. Wiadomość u stróża. —4560—1—3

Pokoju z przedpokoikiem,

poszukują od 8-go Kwietnia, od rs. 10 do 11 miesięcznie, na Krakowskiem-Przedmieściu, Hr. Berga, Włodzimierskiej, Śto-Krzyzkiej, Mazowieckiej, Królewskiej i Teatralnego Placu. Adresy składać można w Redakcji pod lit. G. L. —4554—1—2

KAWIARNIA

przy Instytucie Wód Mineralnych **w ogrodzie Saskim**, składająca się z obszernego lokalu i **ogródka z altanami,** jest do wydzierżawienia od Wielkiej Nocy. Wiadomość u właściciela domu Nr 14 przy ulicy Granicznej, na 1 piętrze od frontu. —3456—5—6

2 Pokoje z meblami,

jeden za rs. 13, drugi rs. 25 miesięcznie, do najęcia przy ulicy Chmielnej Nr 33, mieszkania 3, 1-sze piętro. —4229—3—3

Od 1-go Kwietnia przy ulicy Wspólnej Nr 32, jest do wynajęcia

Trzy Pokoje,

może być dodany czwarty, przedpokój, kuchnia z wodociągiem i zlewem.—Także dwa kawalerskie mieszkania po jednym pokoju. —4518—1—3

Jest do wynajęcia

POKÓJ

z osobnym wchodem, umeblowany, z fortepianem, na 1-m piętrze, w oficynie dla osoby płci żeńskiej, na Krak.-Przedm., pałac hr. Uruskiego Nr 28, wiadomość u stróża. —4508—1—3

Letnie Mieszkanie

z meblami, w pięknej i zdrowej miejscowości, odległej wiorst trzy od jednej z bliższych stacji kolei Wiedeńskiej. Dokładna wiadomość przy ulicy Leszno Nr 6, w Kantorze W-go Ernesta Gay. —4498—1—9

Różne Lokale

do wynajęcia

na Lesznie pod Nrem 674b (40 nowy) od Ś-go Jana r. b., w nowej oficynie podwójnej o 3-ch piętrach i suteryny, tak całe 1-e, 2-gie i 3-e piętro, lub podzielone na mniejsze lokale, stosownie do życzenia. Każdy lokal na 1-em na 2-em piętrze ma balkon. Wszystkie 3 piętra mają zlewy w kuchniach i wszelkie wygódki gospodarskie. Wodociąg jest naprzeciwko. Powietrze świeże, bo dom jest otoczony ogrodami, okna wychodzą na ogród. Dom położony jest w blizkości kościoła Karmelitów. Tak samo w tym domu w ogrodzie jest osobny dom o 8 pokojach różnej wielkości, razem z ogrodom, kręgielnią, do wynajęcia od Ś-go Jana. Wiadomość u właściciela w ogrodzie. —4521—1—6

Lokale letnie jak zimowe

są do najęcia od 1-go Kwietnia r. b. pod Nr 107, tuż za rogatką Mokotowską, składać się mogące z 1-go, 2-ch lub więcej pokoi, z meblami lub bez, w ogrodzie kwiatowo-fruktowym, tamże są stajnie i wozownie, a obok pastewnik, przytem **Kapusta** kwaszona biała, do sprzedania. Wiadomość w rogatce. —4483—1—3

LOKAL

na Restaurację, z Ogrodem, do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b., przy ulicy Nowy-Świat Nr 45. Wiadomość u właściciela domu. —4470—2—3

SKLEP

obszerny, łączący się z lokalem, wprost Kopernika, w domu Zarządu Wojennego Nr 65, przy ul. Nowy-Świat, do wynajęcia od kwartału. Wiadomość u Pana Neumarka, w tymże domu, 1-sze piętro z bramy na lewo. 2—3—4189

SKLEP

do odstąpienia dla zmiany interesu. Sklep ten najstosowniejszy dla kapelusznika lub czapnika, gdyż w tem miejscu oddawna była fabryka czapek i kapeluszy. Z samej reperacji można mieć dobre utrzymanie. Ulica Długa, Hotel Polski. — Tamże potrzebne są **Panny** podręczne do robienia krawatów. —4228- 3—3

Jest do odstąpienia w Ciechocinku, na sezon letni

SKLEP

z pokojem, w najlepszym punkcie, w Hotelu W-go Millera, na zakład fryzjerski, galanterję i dystrybucję. Wiadomość, ulica Długa Nr 43, w zakładzie Fryzjerskim.—4331—2—3

Do sprzedania

Sklep Legumin.

Wiadomość do 11 rano i od 7 wieczór. Mokotowska Nr 23, mieszkania 16. —4234—3—3

Do najęcia od 1-go Lipca

Piekarnia

od lat wielu istniejąca przy ulicy Długiej pod Nrem 32, wraz z pomieszkaniem i sklepem na pieczywo. Wiadomość u Rządcy domu. —3450—4—6

Za przystępną cenę

Sklep Wiktuałów

do odstąpienia, z powodu zmiany interesów. Ulica Piękna Nr 48/1700 F. —4071—3—3

Sklepik Wiktuałów

jest do sprzedania w każdym czasie, za bardzo przystępną cenę. Ulica Furmańska Nr 16. Wiadomość na miejscu. —3819—2—2

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.

SKŁAD

na cukier, herbatę lub suche towary i **Piwnica** na wino, przy ulicy Dzielnej Nr 1. Wiadomość u właściciela domu. —4552—1—5

SKLEP

duży, z piwnicą przyległą, zaraz do wynajęcia do Ś-go Jana, z powodu wyjazdu, za połowę zwykłej ceny t. j. za rs. 60. Wiadomość u Rządcy domu, Długa Nr 32. —4530—1—6

Przy ulicy Żórawiej Nr 22, w każdym czasie do wynajęcia

Stajnia na cztery konie i Wozownia.

Wiadomość u stróża Błażeja. —4517—1—2

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów,

razem z Dystrybucją. Ulica Tamka Nr 34. —4549—1—1

W dniu 1 (13) Marca r. b. wieczorem zginął **PUGILARES** z zielonej skóry safianowej, z różowem wybiciem, w drodze z Teatru Wielkiego do ulicy Karmelickiej, który zawierał wewnątrz rs. 16, różne wizytowe karty, oraz świadectwo na wolne przemieszkiwanie w m. Warszawie, wydane dla **Karola Drowin**, artysty orkiestry. Oddawca tegoż pugilaresu, chociażby bez pieniędzy, otrzyma rubla nagrody. Oddać należy na ulicę Karmelicką Nr 1 do p. Morawetz. —4516—1—1

Bilety Lombardowe

na zastawione srebra lub przedmioty złote, kto ma do sprzedania, niech się zgłosi pod Nr 497 B, na rogu Podwala i Senatorskiej, nad Cukiernią, gdzie lampka się pali. —4224—4—6

KSIĄŻKA WSPARCIA

żołnierki, wydana na imię Marjanny Bartosiewicz, zgubioną została na ulicy Senatorskiej w dniu 14 b. m. Łaskawy znalazca zechce złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego. Stosowne zastrzeżenia poczynione zostały. —4501—1—1

Nagrody rs. 5.

We Wtorek dnia 12 b. m., przy wejściu do sali ratuszowej na prelekcję, zgubiono **kołnierz tumakowy**. Łaskawy znalazca raczy odnieść go na ulicę Długą pod Nr 49, na 2 piętro od frontu, w drzwi przy schodach. —4398—2—2

Dnia 8 Marca r. b., przybłąkała się

Suczka Wyżlica;

za zwrotem kosztów ogłoszenia prawy właściciel odebrać może z rogu ulicy Długiej i Bielańskiej, w składzie wódek K. Schnaider. —4140—3—3

Nagrody rs. 3

za wynalezienie i odprowadzenie **Wyżła-Ceter,** żółtego koloru, z długiem włosem, bez pazura na przedniej łapie, do właściciela domu Nr 2977/98, obok Gazowej Fabryki. —4182—3—6

Nagrody rs. 2.

Dnia 6-go b. m., wybiegł **Pies Pinczer**, czarny na wierzchu, do połowy ostrzyżony. Uprasza się odprowadzić go na Krakowskie-Przedmieście Nr 38, mieszkania 14. —4170- 3—3

Są do sprzedania

SZCZENIĘTA,

czystej rassy Duńskiej, dwu-miesięczne. Ulica Nowolipie Nr 70 nowy. —4283—3—3

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою